DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 283. Niedziela, 11 (23) Grudnia. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop.60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

OD DYREKCJI.

Dla ułatwienia różnym wojskowym i cywilnym władzom i urzędom wczesnego zapisywania się na *Dziennik Warszawski*, Dyrekcja podaje do wiadomości, że Zwierzchnicy tychże władz potrzebują tylko zawiadomić ją o tem, z wyszczególnieniem ilości żądanych egzemplarzy, na jaki czas i czy w kopertach lub bez takowych pragną mieć Dziennik dostarczany, przyczem wyraźnie umieścić adres.

Władze wojskowe mogą zapisywać się nawet miesięcznie, z warunkiem, iżby w razie zmiany miejsca pobytu, wcześnie o tem zawiadamiały Dyrekcję obu Dzienników.

Należności za prenumeratę wnoszone lub nadsyłane być mogą franco do Dyrekcji w każdym czasie, lecz w każdym razie, przed upływem terminu, na jaki Dziennik zaprenumerowany został.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 10 (22) Grudnia.

Wykaz szczegółowy tabel likwidacyjnych ostatecznie zatwierdzonych przez komisję likwidacyjną królestwa polskiego, na wszystkie w ogóle dobra położone w królestwie, oraz o ilości przyznanego i odesłanego wynagrodzenia likwidacyjnego, od 20-go października (1 listopada) do 20-go listopada (1 grudnia) 1866 roku, zamieszczony jest w Dodatku do dzisiejszego numeru.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 1,033 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Walentemu i Joannie *Dmowskim* i Józefie *Piotrowskiej*, właścicielom dóbr Przesmyki A, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, Gminie Przesmyki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16,155 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Władysławowi *Chojnackiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Gołkowska, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Gołków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,536 kop. 15, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 9 (21) Grudnia r. b. Stanisławowi *Rudzkiemu*, właścicielowi dóbr Zajączków, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Zajączków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 139,637 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Hrabiemu Tomaszowi *Zamojskiemu*, właścicielowi dóbr Ordynacji Zamojskiej, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiatach Zamojskim i Krasnostawskim, Gminach Rogoźno, Soń, Turobin, Hruta-Krzeszowska, Wola-Rzanecka, Zdanów, Biłgoraj i Lipsko, wysłane zostało do Kasy PowiatuLubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,286 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Karolowi *Wielowiejskiemu*, właścicielowi dóbr Niemojewice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Sworzyce, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,162 k. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Zofji *Bogusławskiej*, właścicielce dóbr Krzyczew, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, Gminie Bochukały, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 769 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Piotrowi i Władysławowi *Folkierskim*, właścicielom dóbr Radonie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Wólka-Grodziska, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,022, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Baronowi Arturowi *Rajskiemu*, właścicielowi dóbr Strzyżew, położonych w Gubernji Raoomskiej, Powiecie Opoczyńkim, Gminie Radzice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,056 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Pawłowi *Moraskiemu*, właścicielowi dóbr Winnica, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Winnica, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,947 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Matyldzie *Kalinowskiej*, właścicielce dóbr Magierowa-wola, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Konary, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 558 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Ludwikowi *Busse*, właścicielowi dóbr Niegibalice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Bytoń, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 18,893 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 9 (21) Grudnia r. b. Sergjuszowi *Muchanow*, właścicielowi dóbr donacyjnych Kiełczygłów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Kiełczygłów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,770 kop. 23, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 9 (21) Grudnia r. b. Ludwikowi *Wer*, właścicielowi dóbr Wrzeszczewice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Bałucz, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,460, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Franciszkowi *Kowalewskiemu*, właścicielowi dóbr Bardo-górne, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Rębów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,430 kop. 41, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Andrzejowi i Marji *Księżopolskim*, właścicielom dóbr Dmosin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Dmosin, wysłane zostało do Kasy Pow. Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 31,479 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 9 (21) Grudnia r. b. Aleksandrowi *Ostrowskiemu*, właścicielowi dóbr Radoszewnica, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminach Stary-Koniecpol i Garnek, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 533 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Grudnia r. b. Antoniemu *Stokowskiemu*, właścicielowi dóbr Woleń A, B, C, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Błaszki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 153 kop. 82, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 9 (21) Grudnia r. b. Aloizemu *Walewskiemu*, właścicielowi dóbr Mantyki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Wróblew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy.

Zarząd drogi żelaznej konnej w Warszawie, — dla uniknienia wszelkich wypadków, uprasza publiczność o nieprzechodzenie drogi w chwili zbliżania się kursujących na nich karet, gdyż takowe ani prędko zatrzymane ani zwrócone być nie mogą.

Akcyzny Nadzorca czwartego Uczącstka, z powodu, że nastąpił już termin ponowienia patentów na wyrób i przedarz trunków w przyszłym 1867 roku, prosi interesowane w tej sprawie osoby, aby pośpieszyły z podaniem deklaracij o ponowienie rzeczonych patentów, zgodnie z § 251 ustawy akcyznej. Dla ułatwienia zaś osobom życzącym otrzymać pozwolenie na wykupienie patentów, zarząd wspomniony przygotował litografowane wzory do deklaracij, które będą wydawane bezpłatnie. Można otrzymać wzory i podawać deklaracje od godziny 8-ej z rana do 1-ej po południu.

Ukaz rządzącego senatu o przyjmowaniu na kaucje akcij drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. Najjaśniejszy Pan na wniosek komitetu ministrów, zapadły w skutek przedstawienia ministra finansów w dniu 18 listopada r. b., Najwyżej rozkazać raczył: dozwolić, aby akcje towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, a także mające rękojmę rządową obligacje tego towarzystwa, były przyjmowane na kaucję przy dostawach rządowych i depozytach na ubezpieczenie rozłożonej na raty opłaty akcyzy od wódki i ceł od towarów zagranicznych, według ceny, jaką oznaczy ministerstwo finansów i będzie ogłaszało naprzód na całe półrocze, w stosunku 75% do średniego kursu giełdowego tych papierów za ubiegłe 6 miesięcy. W wykonaniu tego Najwyższego rozkazu ministerstwo finansów naznaczyło za czas do 1 stycznia 1867 roku do przyjmowania akcij towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej na kaucje przy dostawach rządowych i depozytach, cenę po 70 rsr. za akcję. *(Sobr. Uzak)*

Nominacje i uwolnienia. Przez Najwyższe ukazy imienne, wydane do Senatu rządzącego, dnia 2-go grudnia: radca tajny baron *Stieglitz*, uwolniony został, na własne żądanie, od obowiązków zarządzającego bankiem państwa, z pozostawieniem, co do wydziału kredytowego, przy ministrze skarbu; senator, opiekun honorowy petersburgskiej rady opiekuńczej, tajny radca *Szczerbinin*, uwolniony został Najmiłościwiej od obowiązków naczelnika zarządu głównego do spraw prasy, z pozostawie-

niem w godności senatora i opiekuna honorowego i z pominięciem na rzeczywistego radcę tajnego; dyrektorowi departamentu policji wykonawczej w ministerstwie spraw wewnętrznych, radcy tajnemu *Pochwiśniewowi*, i gubernatorowi symbirskiemu, w godności szambelana, rzeczywistemu radcy stanu baronowi *Weljo*, Najmiłościwiej rozkazano być: pierwszemu—naczelnikiem zarządu głównego do spraw prasy, a drugiemu—dyrektorem departamentu policji wykonawczej w ministerstwie spraw wewnętrznych. *(Ruski Inw.)*

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych. Dnia 5-go grudnia 1866 roku. Mając na względzie, że w gazecie *Golos*, w N. 318, wydrukowany został, z powodu reorganizacji policji petersburgskiej, artykuł, obejmujący nieprzyzwoite napaście na wyższych urzędników zarządu policyjnego, jakkolwiek nie przytoczonych po nazwisku w pomienionym artykule, lecz pomimo to wskazanych jasno podług przepisanych dla nich mundurów; że podobne narzekania, niedowiedzione i szkodliwe, nie mogą być cierpiane bez ujmy dla tego poszanowania i zaufania, jakie powinny być udziałem urzędników przy pełnieniu przez nich obowiązków służby, i że taki kierunek wychodził już nie raz na jaw w gazecie *Golos*: — minister spraw wewnętrznych, na zasadzie art. 29, 31 i 33 Najwyżej zatwierdzonego na dniu 6-m kwietnia roku zeszłego zdania rady państwa, postanowił: udzielić *trzecie* ostrzeżenie gazecie *Golos*, w osobie wydawcy-redaktora, radcy stanu Andrzeja Krajewskiego, i zawiesić wydawnictwo pomienionej gazety na *dwa* miesiące. (*Tamże*).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 10 (22) Grudnia.

W Rzymie miał się odbyć konsystorz 15-go b. m., a pomimo iż upłynęło już kilka dni od tego terminu, dotąd nie wiadomo stanowczo czy konsystorz miał miejsce i jaką na nim miał papież alokucję; z Paryża, z prywatnych źródeł donoszą, że konsystorz się odbył, ale ponieważ alokucja papiezka nie zawierała spodziewanych obietnic reform, przeto starają się o ile można najmniej o tem rozgłaszać. Do mniemania tego daje niejako powód artykuł *Monitora wieczornego* o misji p. Tonello, w którym udzielając rady obu układającym się w Rzymie stronom, powiada, że kurja rzymska powinna teraz inaczej się zapatrywać na ekonomiczne i materjalne względy i ustalić swe stosunki do poddanych na trwalszej zasadzie. Gdyby był papież na ostatnim konsystorzu zapowiedział reformy, *Monitor* zapewne zalecałby rządowi rzymskiemu tylko wytrwanie na obranej drodze.

Kiedy *La France* utrzymuje, że podróż cesarzowej Eugenji do Rzymu może zostanie odroczoną, z innych źródeł zapewniają, że czynnie robią się do niej przygotowania, i wysłano już do Rzymu powozy dworskie. W sferach rządowych francuzkich panuje przekonanie, że pielgrzymka ta będzie miała pomyślny rezultat, gdyż do tego nadzwyczaj sprzyjają okoliczności. Pomimo opuszczenia Rzymu przez wojska francuzkie, panuje tam najzupełniejsza, jak już niejednokrotnie wspominaliśmy, spokojność, papież zatem mógł się przekonać, że włosi nie są takimi barbarzyńcami, za jakich ich niedawno głosił. Mowa Wiktora Emanuela, pełna istotnego umiarkowania, nie mogła nie wpłynąć korzystnie w Rzymie i dopiero po otrzymaniu o niej wiadomości, papież przyjął posła włoskiego p. Tonello, co okazuje, iż na nim sprawiła dobre wrażenie. Powody dla których dobrze przyjęta była w Rzymie sprawiły to, że jeszcze lepiej przyjętą została w Paryżu. Dla tego nigdy stosunki pomiędzy Rzymem, Paryżem i Florencją nie były tak zadawalniające jak obecnie. Grunt jest zatem dobrze przygotowany do dzieła pojednania, jakiego chce się podjąć cesarzowa Eugenja.

Times udziela dość dziwną radę Turcji, aby ustąpiła Kandję Grecji, gdyż to ją nie osłabi tak, aby jej zgon przyspieszyło, a nie wzmocni Grecji, tak aby się stała dla niej niebezpieczną.

Monitor francuzki podaje sprawozdanie p. Foulda o stanie finansów cesarstwa, którego treść znajdą poniżej czytelnicy. Sprawozdanie to jest dość optymistyczne, gdyż obiecuje zamknięcie rachunków obecnego roku w równowadze, również jak przyszłego roku, pomimo znacznych wydatków na przewiezienie wojska do Francji z Meksyku i innych, a na 1868 r. nawet zmniejszenie podatków.

W izbie belgickiej miały miejsce ciekawe rozprawy. Belgja pragnęła obwarować ujście Skaldy, przeciwko czemu Holandja posiadająca drugi brzeg tej rzeki, zaprotestowała. Belgja nie mogąc się porozumieć w tym względzie z Holandją, udała się do innych mocarstw, co jeszcze bardziej oburzyło rząd niderlandzki; teraz minister Rogier w izbach oświadczył, iż Belgja prosiła tylko inne mocarstwa o udzielenie swych rad Holandji.

Dzienniki angielskie bardzo są niezadowolnione z odezwy prezydenta Johnsona, a kiedy *Globe* powiada, że podobne oświadczenia ze strony głowy państwa są niedopuszczalne i nieusprawiedliwione, inne dzienniki pocieszają się tem, że było to tylko wynurzenie osobistego zdania prezydenta, niepodzielanego przez całe państwo.

Jak zacięcie nieprzyjaznym jest kongres dla prezydenta Johnsona, okazuje się z tego, że usunął trzech przychylnych mu prezesów komitetów. Na prywatnem zgromadzeniu republikanów, uchwalono wnieść na kongres, aby prezydentowi odjęto prawo do mianowania urzędników i zaproponowano postawienie go w stanie oskarżenia, ale ten wniosek nie został przyjęty. Tymczasem izba reprezentantów poleciła swemu komitetowi sądowemu, aby złożył sprawozdanie, w jaki sposób stawia się zaskarżenie do senatu, i jak prowadzą się podobne sprawy.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Zurichu.

Telegramy.

Bern, *22-go grudnia.* Rada narodowa uchwaliła pożyczkę 12 miljonów na pokrycie wydatków wojskowych.

Wiedeń, *22 grudnia.* Niedzielna gazeta urzędowa ogłasza austro-francuzki traktat handlowy.

Konstantynopol, *21-go grudnia.* Z Monastyru wysłano brygadę wojska do Albanji. Pod Sehon na w. Kandji, ciągłe walki; blokada została wzmocniona. Admirał i Mustafa rozwijają wielką czynność.

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 19 grudnia.* *Monitor* wieczorny, wspominając w swym buletynie o misji p. Tonello, powiada: Mamy powód do mniemania, że rząd włoski jest uszczęśliwiony z powodu dobrego wrażenia, wywo anego powrotem biskupów, i że uważać będzie za punkt honoru dla siebie, wytrwanie na drodze, na której dąży do zupełnego uspokojenia sumienia i do szczerego porozumienia pomiędzy władzami świeckiemi i duchownemi. Wybór miasta Florencji na stolicę był rękojmią dla uświęcenia nowej polityki. Spodziewać się należy, że rząd papiezki nie będzie już dłużej zwlekać z przedsięwzięciem środków, jakich wymagają okoliczności, i że utrwali na mocnych podstawach swój stosunek do swych poddanych i do Włoch.— *La France* sądzi, że co do podróży cesarzowej Eugenji do Rzymu, nastąpi zwłoka.—Podług *Temps*, rząd francuzki miał otrzymać dokumenta dotyczące abdykacji cezarza Maksymiljana. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 20 grudnia.* Dzisiejszy *Monitor* ogłasza raport o finansowem położeniu państwa. Minister skarbu Fould wynurza nadzieję, że pomimo ważnych wypadków w r. 1866, budżet za ten rok zakończony zostanie w równowadze, dzięki przewyżce 45 miljonów franków, osiągniętych z podatków niestałych. Budżet sprostowawczy na r. 1867 wykaże także równowagę, pomimo znacznych wydatków nieprzewidzianych, które spowodowane będą wycofaniem wojsk francuzkich z Meksyku, oraz pomimo szkód zrządzonych powodzią i pomimo potrącenia 10-u miljonów na amortyzację. Rezultat ten osiągnięty zostanie za pomocą 90-u miljonów przewyżki w podatkach, bez uciekania się do nowych podatków lub do pożyczki. Wydatki budżetu zwyczajnego na r. 1868, obliczone zostały na 1,543 miljonów, czyli o 25 miljonów więcej niż w budżecie na rok poprzedni; dochody zwyczajne przyniosą 1,669 miljonów, czyli o 52 miljony więcej niż w budżecie na rok poprzedni. Osiągnięta przewyżka 126 miljonów, stanowić będzie główne źródło dla budżetu nadzwyczajnego. Pomiędzy wydatkami budżetu nadzwyczajnego, figuruje 15 miljonów na nowe uzbrojenie armji. W żadnej z rubryk budżetu nie ma wzmianki o nowej organizacji armji, pomimo iż projekt w tym względzie został wygotowany. Trudno było obliczyć koszta na tę reorganizację, i cesarz postanowił, że wydatki te będą przedmiotem innego sprawozdania przy sposobności budżetu sprostowawczego na r. 1868. Jest powód do mniemania, że znajdą się następnie środki więcej niż dostateczne, któremi można będzie rozporządzać. W raporcie wynurzona jest także nadzieja, że przewyżka w dochodach na r. 1868 będzie tak znaczna, iż można będzie obniżyć podatki, zwiększyć środki pomocnicze dla wychowania publicznego i nadać nowy, energiczny popęd robotom publicznym. Znajdą się również zasoby dla reorganizacji armji, pod którym to względem panują obecnie niejakie obawy. Obawy te znikną, jak skoro nabyte zostanie przeświadczenie, że reorganizacja ma swe źródło jedynie w niezbędnej konieczności przywiedzenia sił Francji do stosunku odpowiedniego stanowisku, jakie państwo to zajmuje w Europie. Kraj znajdzie w tem nową rękojmię bezpieczeństwa i pokoju na przyszłość. (*Tamże.*)

* *Bruksela, 19 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister spraw zagranicznych Rogier potwierdził, że w przedmiocie nieporozumień zaszłych z Holandją co do żeglugi na Skaldzie, rząd belgicki odwołał się do mocarstw najbardziej w tej sprawie interesowanych. Jakkolwiek rezultat tego odwołania się nie jest jeszcze stanowczy, jest atoli powód do mniemania, że mocarstwa nie będą nic mieć przeciw przeznaczeniu przez nie kompetentnych i bezstronnych inżynierów, którzy działać będą nie w charakterze sędziów polubownych, lecz jako komitet doradczy, w czem nie ma nic nieprzyjaznego przeciw Holandji. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 20-go grudnia.* Laskar Catargiu, członek b. rządu tymczasowego, obrany został prezesem izby deputowanych. (*Tamże*)

* *Madryt, 19-go grudnia.* Dom paryzki Foulda udziela rządowi hiszpańskiemu pożyczkę w wysokości 90 miljonów franków. Minister skarbu podpisał wczoraj umowę zawartą w tym względzie. (*Corr. Bür.*)

* *Londyn, 18-go grudnia.* Z Dublina donoszą, że na skutek systemu ostrożności, który uznany został od niedawnego czasu za niezbędny, władze zamierzają kazać ufortyfikować wejścia do zamku. Jeden z wojskowych, aresztowanych z powodu podejrzenia o fenjenizm, stawiony zostanie jutro przed sądem wojennym. W Milford, jeden z ajentów policyjnych został aresztowany z powodu sprzyjania ruchowi fenjenistowskiemu. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Peszt, 20-go grudnia.* Dzisiejszym pociągiem porannym przybyli tu kanclerz nadworny Majlath i minister Beust, którzy udali się natychmiast do Budy do tawernikusa. (*Die Presse.*)

* *Berlin, 20 grudnia.* W izbie deputowanych przedstawiony został projekt o anneksjach. Sprawozdawca Kannegiesser motywował wniosek komisji. Hr. Bismarck zawiadomił izbę, że układy z księciem augustenburgskim pozostały bez skutku i że tenże odrzucił warunki lutowe; późniejsze również usiłowania hr. Bismarcka o doprowadzenie do skutku za pośrednictwem Bawarji porozumienia z księciem augustenburgskim zostały przez tegoż chłodno i stanowczo odrzucone. Prusy mają do księstw nadelbańskich podwójne prawo: prawo zdobycia ich od Danji i prawo zdobycia od księcia augustenburgskiego, który trzymał z nieprzyjacielem Prus z większem daleko wyrachowaniem a z mniejszą otwartością niż inni. Bez szybkiego ze strony Prus działania w czerwcu moglibyśmybyli doczekać się dywersji wojsk austrjackich, hanowerskich i augustenburgskich na Berlin. Hr. Bismarck wyłuszczył potem powody, dla czego w traktacie pokoju przyjęta została pozycja o głosowaniu, i scharakteryzował stosunek do Francji. Napoleon III uznał, że do przyjacielsko-sąsiedzkiego

zbliżenia się z Prusami przyczyniają się interesa obydwóch mocarstw. Francja nie może obojętnie patrzeć na Niemcy zjednoczone pod Austrją, ale na Niemcy bez Austrji. Francja zapatrywała się na sprawę duńską ze stanowiska narodowości. Kiedyśmy stali pod Wiedniem, musieliśmy odpowiedzić na pytanie czy chcemy przyjąć lub odrzucić projekt francuzki co do Szlezwigu północnego. Po starannej rozwadze i pomimo przymierza z Włochami, których wierności hr. Bismarck oddał wysokie uznanie, doradzał on dla uniknienia korowodów dyplomatycznych, przyjęcie dla trzymania tego co osiągnięto i nie wystawiania się na nowo na los szczęścia. Tym sposobem powstał artykuł o głosowaniu, którego nieokreslona forma pozostawia szerokie pole do działania. Hr. Bismarck prosił potem o unikanie przy dalszym ciągu rozpraw napaści stronniczych i skierowania wzroku na zewnątrz. Przy głosowaniu przyjęto prawo anneksyjne znaczną większością; przeciwko niemu głosowała część katolików, wszyscy polacy, Hagen, Berger i Dunker,—*Nordd A. Z.* prostuje wiadomość podaną przez *P. Lloyda*, że przy utworzeniu legionu węgierskiego nikt z jego uczestników nie wystąpił w imieniu emigracji węgierskiej. (*Wolffs T. B.*)

* *Konstantynopol, 20 grudnia.* Pod Kandją przedziurawiony został jeden statek grecki. Patrjarsze oekumenicznemu zakazano pełnić jego funkcje. (*Tamże.*)

* *Paryż, 19 grudnia. Monitor* donosi, że wczorajszego dnia wymienione zostały w Wiedniu ratyfikacje traktatu handlowego zawartego pomiędzy Francją i Austrją. (*Cor. H. B.*)

* *Florencja, 19 grudnia.* Izba obrała swoim prezesem p. Mari 156 głosami. Jenerał Fleury odjechał dziś rano. (*Tamże.*)

---

* (Mniemane uzbrojenia). Spodziewaliśmy się naszem sumiennem oświadczeniem o bezzasadności pogłosek rozpuszczanych przez polską zagraniczną prasę, co do niby odbywających się uzbrojeń, położyć koniec plotkom; lecz to nie skutkowało. Jeżeli zaś jest prawdą, jak utrzymuje lwowski nasz korespondent (patrz *Dzien. Warsz.* N° 282), że taktyki straszenia ruskiemi uzbrojeniami trzymają się na przemian polskie i wiedeńskie organa, w celu podkopania swego gabinetu, to w każdym razie koryfeusze tej taktyki, powinni być ostrożniejsi w wyborze środków, ponieważ nie każdy środek usprawiedliwia się celem, a tem mniej dziennikarskie kłamstwo, uwite dla podkopania stosunków międzynarodowych. Ale sprobujmy jeszcze raz przemówić do rozsądku niepohamowanych nowiniarzy. Oto co powiedziane jest pomiędzy innemi w *Rozkazach do wojsk warszawskiego okręgu wojennego*, w drukowanem urzędowem rozporządzeniu z 30 listopada (12 grudnia) r. b. N° 212. „Z powodu przeprowadzenia pułku ułanów 1.-gw. Jego Cesarskiej Mości, grodzieńskiego pułku huzarów 1.-gw. i sześciu pułków 3-ej dywizji kawalerji na stopę 14-rotową, czterech pułków i bataljonu strzelców 3-ej dywizji gwardji, na zwykłą stopę pokojową i dwudziestu pułków 4-ej, 6-ej, 7-ej, 8-ej i 10-ej dywizij piechoty na stopę pokojową kadrową,—w oddziałach tych, według wspomnionej stopy, broń, przynależytości i bojowe przyrządy powinny pozostawać w liczbie wskazanej w dołączonym do tego rozkazu wykazie". Zatem wszstkie te wojska konsystujące w tutejszym kraju, przeprowadzają się na zwykłą pokojową i kadrową stopę, a co znaczy stopa pokojowa i kadrowa, wie doskonale każdy dziennikarz puszczający się w politykę; jeżeli zaś liczebność wojsk zmniejsza się i to dość znacznie, to już chyba nie dla tego, aby grozić granicy galicyjskiej, jak to raczą trąbić poznańsko-galicyjscy nowiniarze. Czy po tem zamilkną,—nie wiemy,—ale kto ma uszy niech słyszy. (*Warsz. Dniew.*)

---

* (Wykłady publiczne). W tych dniach na posiedzeniu kilkunastu profesorów szkoły głównej, zamierzających w roku przyszłym miewać odczyty na korzyść niezamożnych studentów tejże szkoły, rozebrano już przedmioty. Wykłady te o ile nam wiadomo, będą się odbywały w auli szkoły głównej,

* (Szabasowanie). Z powodu podniesionej w wczorajszym naszym *Dzienniku* przez p. Hornberga; inspektora warsz. mięszanych progimnazjum, kwestji nieuczęszczania starozakonnych w dni sobotnie do szkół, poruszymy tu drugą kwestję wynikłą ze zdarzenia, które nam samym się przytrafiło. Otrzymawszy niedawno w piątek wieczorem wiadomość telegraficzną o śmierci jednego z bliższych krewnych, potrzebowaliśmy następnego dnia udać się na prowincję, powoływani moralnemi i materjalnemj względami. Trzeba było zatem w ciągu rannych godzin soboty, wyjednać sobie paszport. Ale tak właściciel domu starozakonny, jak i jego rządca, tegoż wyznania, odmówili nam, z powodu szabasu, napisania niecodzownego do uzyskania paszportu świadectwa kwalifikacyjnego. Zachodzi zatem pytanie, czy może spełniać obowiązki rządcy domu starozakonny w domu starozakonnego, i czy w razie gdyby był dopuszczony do nich, nie należałoby ściągnąć od niego deklaracji urzędowej, iż nie będzie się wymawiał szabasem od pełnienia swych obowiązków w sobotę. *V.*

* (Z Częstochowy) otrzymaliśmy następującą wiadomość: „W dniu 4 grudnia r. b. w kościele ś-tej Barbary w mieście Częstochowie, pod zarządem ks. Rajmunda Holewińskiego, odbyło się nabożeństwo solenne z wystawieniem najświętszego sakramentu; sumę celebrował ks. Eustachy Hawelski, kazał zaś ks. Grzegorz Pasiewicz. Po ukończeniu nabożeństwa odczytany został Najwyższy Manifest zaślubin Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu z W. Ks. Marją Dagmarą, licznie zebranemu ludowi; następnie po odśpiewaniu Te Deum laudamus, muzyka Jasno-Górska odegrała wraz z śpiewem hymn „Boże Cesarza chroń." *Z. M.*"

* (Kronika prowincjonalna). W dniu 19 listopada (1 grudnia), Jan Lewicki, mieszczanin m. Osiecka, znaleziony został na ulicy tegoż miasta nieżywym, mając na głowie ślady morderstwa.—W dniu 11 (23) listopada, dwóch nieznanych złoczyńców uzbrojonych w kije włomało się do mieszkannia stolarza Macieja Łuszkiewicza w m. Sieradzu, gdzie zadawszy mu kilka mocnych uderzeń, skradło rsr. 115 gotowizną.—W dniu 1 (13) grudnia pod Nr. 543 w Warszawie dokonano gwałtownej kradzieży garderoby męzkiej w ilości sztuk 88 ze składu ubiorów, ocenionej na rsr. 1,000.—W dniu 25 listopada (7 grudnia), we wsi Podczachach, (w pow. gostyńskim), z niewiadomej przyczyny spaliła się stodoła ze zbożem na rsr. 550 zaasekurowana. Właściciel dóbr poniósł szkody w zbożu na rsr. 9,050.—W upłynionym tygodniu pożarów było 11. Zmarło: nagle 7, gwałtowną śmiercią 2, z rozmaitych przypadkowych przyczyn 2, utonęło 2 (jeden z nałogu pijaństwa); powiesił się 1, spaliło się jedno dziecko, zmarzł 1; zwłok ludzkich znaleziono troje.

---

* (Wiadomości dworskie). *St. Petersburg, 7 (19) grudnia.* Wczoraj, we wtorek, pp. N. Appleton i Karol A. Lonfellow, poddani amerykańscy, mieli zaszczyt być przedstawionymi Najjaśniejszemu Cesarzowi. (*J. de St. Pet.*)

Odpowiedź Redakcji.

Panu O. w Łęczycy: Artykułu o obowiązkach urzędników w służbie, jako niezawierającego nic nowego, nie możemy zamieścić.

---

* (Zniesienie namiestnictwa w Krakowie.—Pożary). Korespondent lwowski *Dzien. Pozn.*, donosi o usankcjonowaniu przez cesarza Franciszka Józefa kilku ważnych uchwał sejmu galicyjskiego, mianowicie co do nowego podziału administracyjnego Galicji, w skutek którego między innemi komisja namiestnicza w Krakowie przestanie istnieć z dniem 15 stycznia r. p. W korespondencji z Krakowa z 16-go b. m. w tymże dzienniku, z tego powodu jest powiedziane: „Burzenie nastąpi przeto przed obmyśleniem planu na inną budowę. Kraków bowiem ścieśniony szańcami fortyfikacyjnemi, bez żadnego wewnętrznego wentylatora, bez napływu zewnętrznej siły, musi stracić oddech żywotny i zadusić się w atmosferze bankructwa. Dziś jest chwila pomyśleć serjo nad tem, coby mogło zrównoważyć przeobrażenie królewskiego niegdyś grodu w siedzibę powiatu, coby zdołało nadać siłę i rozwój upośledzonemu miastu. Apropos szańców, stały się one powodem bardzo smutnego wypadku. Wiadomo, z jak nadzwyczajnym pośpiechem pracowano podczas tegorocznej wojny nad ich wykończeniem. Pośpiech złym jest kunsztmistrzem, forma nieraz w razie takim istotę rzeczy zastępuje. Jakby różczką czarodziejską wydobyte ujrzeliśmy wprawdzie okrążające cały obwód miasta, na pozór obronne, szańce, ale o trwałości mowy być nie mogło. Pokazało się to w zeszły czwartek. Kiedy bowiem wtaczano ciężkie działo fortyfikacyjne na bastjon, ziemia usunęła się i ciężar spadającej armaty zabił 5 żołnierzy na miejscu, a 4 poranił niebezpiecznie". Taż korespondencja w innem miejscu odzywa się: „Będące na porządku dziennym pożary i rabunki, cofają nas w jakąś przedcywilizacyjną epokę, gdzie namiętność najwyższa, to władza. Musiały rzeczy zajść już daleko, kiedy wręczono sejmowi petycję 543 podpisami zaopatrzoną, żądającą zaprowadzenia sądów doraźnych".

Afryka.

* (Reprezentacja egipska). *Kair, 8 grudnia.* Posiedzenia egipskiej izby deputowanych odbywają się codziennie z rana od godziny 8-ej do 12-ej. Do liczby najważniejszych projektów, złożonych przez rząd, należy projekt do prawa o zniesieniu pańszczyzny i o zamianie jej na stały podatek, który, stosownie do życzenia płacącego, ma być uiszczany bądź w płodach naturalnych, bądź w pieniądzach. Nie mniejszej wagi jest także kwestja podatków. W kraju jak Egipt, trudniącym się przeważnie rolnictwem, wielce niedogodnym jest dotychczasowy tryb pobierania podatków w ratach miesięcznych, jak to ma miejsce obecnie. Większa część deputowanych wynurza życzenie, ażeby pobór wszystkich prawie podatków miał miejsce w takiej porze roku, w której rolnicy zdołali już spieniężyć swe produkta. Wszelkie umowy pomiędzy osobami prywatnemi i w ogóle wszelkie tranzakcje nie były dotąd spisywane na papierze stemplowym, a zatem nie były przez władze oblatowane. Izba wzięła pod rozwagę kwestję, ażeby za niewielką opłatą, wszelkie umowy i tranzakcje mogły uzyskiwać sankcję i gwarancję. Izba zaprząta się także kwestją wychowania publicznego. (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

* (Wojna hiszpańsko-chilijska). *Epoca* donosi, że ostatnia poczta z Oceanu Spokojnego przyniosła w kwestji pośrednictwa anglo-francuzkiego same tylko wiadomości poufne. W Chili, stronnictwo przeciwne wojnie zaczyna brać górę, lecz wpływ namiętności rewolucyjnych daje się jeszcze uczuwać. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Deputacja sejmu czeskiego). *Narodni Listy* podają telegram z Wiednia z 15 grudnia o przyjęciu przez cesarza austrjackiego deputacji sejmu czeskiego, która przedstawiła mu adres. Cesarz odpowiedział w dość ogólnikowych wyrażeniach, że w przyszłości oczekuje od sejmu podpory „w sprawie pojednania dla zaspokojenia wszystkich swych ludów." Wspomniony dziennik jakby na pociechę samego siebie i przyjaciół autonomji ziem, zwraca uwagę na koniec wspomnionego telegramu, że „cesarz obiecuje udzielić gminie prażskiej zarząd policyjny ze *wsparciem pieniężnem.*"

* (Cesarz Maksymiljan). *Wien. Abp.* pisze pod dniem 20-m b. m.: „Pogłoski, które zresztą redukują się do domysłów dzienników angielskich i francuzkich, wspominają o smutnym zwrocie w losie cesarza meksykańskiego. Na zasadzie nadeszłych tu dziś wiadomości telegraficznych z Paryża, możemy dać zapewnienie, że w tamecznych sferach kompetentnych nie przywiązują do tych pogłosek żadnej wiary, pomimo, iż nie otrzymano jeszcze w tym względzie autentycznej wiadomości."

* (Jezuici). *Narodni Listy* piszą: Bezwątpienia już myślą, że jezuici ostatecznie utrwalili się w Pradze. Przynajmniej *Dziennik Prażski*, zamieścił następujące, godne uwagi ogłoszenia: „Kościół św. Ignacego na placu Karola, będzie zupełnie odnowiony wewnątrz kosztem członków zgromadzenia jezusowego. Roboty rozpoczną się od głównego ołtarza. Roboty malarskie poruczone są znanemu malarzowi p. Kandlerowi prezbyterjum będzie wymalowane jeszcze w ciągu bieżącej zimy."

Niemcy

* (Związek północno-niemiecki). Literatura dotycząca związku północno-niemieckiego, zaczyna wzbogacać się. W liczbie broszur, traktujących ten przedmiot, zasłuje na wzmiankę pisemko wydane obecnie w Berlinie, nakładem A. Eichhoffa, pod tytułem: *Das Norddeutsche Reich* („Państwo północno-niemieckie"). Bezimiennemu autorowi tego wybornego studium politycznego chodzi nie tyle o szczegółowe propozycje co do ukształtowania się związku północno-niemieckiego, ile raczej o to, ażeby wychodząc z zasady nastąpić wkrótce mającego odbudowania nowego organizmu państwowego, zestawić niektóre idee polityczne, jako podstawy do należytego uorganizowania państw. (*Nordd. A. Z.*)

Portugalja.

* (Traktat z Hiszpanją). Jeden z korespondentów paryzkich donosi z pewnego źródła, że na zjeździe królowej hiszpańskiej z królem portugalskim wzięto pod ścisłą rozwagę ewentualności mogące wyniknąć z ruchu na korzyść związku iberyjskiego, i że zawarto formalny traktat zapewniający wzajemnie utrzymanie niezawisłości obydwóch krajów i obydwóch panujących domów burbońskiego i braganckiego. (*Nord*).

Prusy.

* (Polityka hr. Bismarcka). *N. Preus. Z.* ogłasza znaczną liczbę listów poufnych hr. Bismarcka z lat 1856 do 1864, które stanowią godny uwagi przyczynek do poglądów tego męża stanu na rozwój spraw niemieckich w pomienionym okresie. Z listów

tych okazuje się jasno, że polityka niemiecka, której pierwszy minister trzymał się w ostatnich czasach, miała swój początek w powziętych przez niego oddawna przekonaniach co do jedynie zbawiennego, jedynie pokojowego rozwiązenia zawikłań niemieckich, i że polityka ta nie była wcale ani improwizowaną, ani wyzywającą. (*Nordd. A. Z.*)

* (Zaprzeczenie). *Nordd. A. Z.* pisze pod dniem 20-ym b. m.: Korespondencja z Paryża o nieporozumieniach pomiędzy pruskimi komisarzami wystawy a cesarsko-francuzką komisją wystawy, która ogłoszoną została w numerze 349 *Köln. Z* i w innych gazetach, jest we wszystkich prawie punktach błędna. Ze strony francuzkiej nie zostało bynajmniej postawione żądanie, ażeby wystawcy pruscy płacili za miejsca, które zajmować będą podczas wystawy powszechnej; nie było przeto powodu do wystąpienia przeciw takiemu żądaniu.

* (Prawo o stowarzyszeniach). *Berlin, 18 grudnia.* Izba deputowanych na wieczornem posiedzeniu przyjęła rządowy projekt prawa o stanowisku prawnem stowarzyszeń według zmian zaprojektowanych przez komisję. Prawo zatwierdzania, którego domagał się rząd, zostało odrzucone. (*Corr. H. B.*)

Turcja.

* (Odstąpienie Kandji). Chwiejne całkiem położenie Turcji nie może się jeszcze więcej pogorszyć przez odstąpienie wyspy Kandji; z drugiej strony znów królestwo greckie po dodaniu mu nawet Kandji nie będzie groziła większem niebezpieczeństwem dla cesarstwa tureckiego. Niezależność osiągnięta przez Rumunję obudziła emulację Serbji swojej sasiadki i niezadługo zapewne na murach Belgradu półksiężyc ustąpi miejsca krzyżowi. Czas wielki, ażeby Turcja zebrała się i skupiła swoje siły. Do jej okrętu leje się woda wszystkiemi szparami, i najlepszą dla niej jest rzeczą wyrzucić z pokładu kłopotliwy towar jakim jest Kandja. Sprawa klasztoru arkadyjskiego podniosła zapał grecki do najwyższego szczytu, a przedłużenie walki na wyspie Kandji sprzyja zaczepce na stałym lądzie. Przez odstąpienie Kandji Turcja nie zapewniłaby sobie spokojności Epiru i Tesalji; ale ściesniłaby przynajmniej plac boju i mogłaby tem samem ściągnąć na jeden punkt wszystkie swoje siły przeciwko nieprzyjacielowi. Kandja jest tylko oderwanym i zepsutym członkiem cesarstwa otomańskiego; ale części żywotne, przez które można dosięgnąć serca, są liczne. (*Times*).

Włochy.

* (Alokucja). Treść alokucji wypowiedzianej przez papieża na konsystorzu w d. 15-m b. m. jeszcze dotąd nie jest znaną. Czy zwykłe organa stolicy apostolskiej pospieszą z ogłoszeniem jej treści, jeżeli alokucja jest zbyt pojednawczą względem Włoch, albo też nią nie jest? W obecnem położeniu rzeczy jedno i drugie można robić przypuszczenie. (*Nord*).

* (P. Tonello). Depesze prywatne z Rzymu potwierdzają wiadomość o przyjęcia przez papieża pełnomocnika króla Wiktora Emanuela, p. Tonello, i donoszą zarazem, że na tem pierwszem posłuchaniu nie została dotkniętą żadna z kwestij, które oba rządy mają roztrząsać. Przyjęcie atoli uprzejme i prawdziwie ojcowskie, jakiego p. Tonello doznał od ojca św., daje nadzieję pomyślnego rezultatu misji powierzonej pełnomocnikowi włoskiemu. (*La Patr.*)

* (Redukcja armji). Zapewniają, że siły lądowe Włoch zredukowane zostaną do wysokości 175,000 ludzi. (*La Fr.*)

* (Garibaldi). *Tempo*, pismo wychodzące w Wenecji, donosi, że Garibaldi zawiadomił p. Zecchini, mieszkańca pomienionego miasta, który ofiarował mu gościnność w własnym swym domu przy placu św. Marka, że nie powziął jeszcze postanowienia co do swej podróży do Wenecji. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego

Lwów, 18 grudnia.

Adwokat Hönigsmann. — Z Węgier. — Uciekinierzy. — Pogłoski o dymisji hr. Gołuchowskiego. — Obelgi *Narodówki.*

P. Hönigsmann adwokat krajowy (izraelita) oświadcza się otwarcie i publicznie, że jest rusinem i że jako taki będzie zawsze sprawy onychże bronić, co ultrasom polskim dało powód do kpienia sobie z niego, mówiąc: jak może być żyd rusinem? lubo także głoszą, że wszyscy izraelici bez wyjątku *są polakami mojżeszowego wyznania.*

Z listów nadchodzących od przebywających w Węgrzech polaków dowiadujemy się, że lada złe przyjęcie ich adresu w Wiedniu, może bardzo łatwo sprowadzić zupełne nieporozumienie, tem bardziej, że korespondencja między partją czynu a Koszutem, ożywiła się w dniach ostatnich w najlepsze.

Kilkunastu uciekinierów, a pomiędzy nimi jeden znany czytelnikom krakowski J-ski, którzy w roku 1864 wyemigrował, — snują się całkiem bezpiecznie po najgłówniejszych ulicach miasta; — wszyscy bez wyjątku są poddani rosyjscy.

Od kilku dni obiega tu pogłoska, że p. namiestnik hr. Gołuchowski zamyśla podać się do dymisji. Pogłoska ta tembardziej nabiera wiarogodności, iż wyszła ona z ust wyższych urzędników namiestnictwa i uporczywie przez nich podtrzymywaną jest dotychczas. Są tacy, którzy utrzymują, że hr. Gołuchowski został do tego kroku z góry wezwanym, a to z tej przyczyny, ażeby utwierdzić opinję publiczną w uporczywie przez dzienniki urzędowe wiedeńskie wypowiadanych bardzo dobrych stosunkach Austrji z Rosją; a są i tacy, którzy o dymisji tej wyrażają się, iż powstała ona z własnej inicjatywy namiestnika, a to z tej przyczyny, iż głównem zadaniem jego być miało doprowadzić do skutku zgodę między rusinami a polakami, co tymczasem nietylko, że ani po części się mu nie udało, jak tego głosowanie nad adresem sejmu lwowskiego najwymowniejszem jest dowodem, lecz że nawet nastąpiło pomiędzy temi większe jeszcze rozdwojenie, do czego znów za dowód ks. metropolita Litwinowicz służy. Zresztą przy stosunkach teraźniejszych może to się i sprawdzić.

W obec tego wszystkiego dziwnie wyglądają bezczelne obelgi i oszczerstwa, których sobie ruso-moskwożercza *Narodówka* od czasu objęcia namiestnictwa przez hr. Gołuchowskiego pozwala, u której nic nie ma świętego, która zresztą nie tylko niższych urzędników i duchowieństwo, ale nawet głowę kościoła, swemi obelgami dosięgać się ośmiela. Zkądkolwiekbądź ta otucha *Narodówki* pochodzi, mamy tu nadzieję, iż rząd, który potrafił zakazać przedstawienie na scenie tutejszej dramatów drażliwej natury ze względu na sąsiednie państwo (Rosję) potrafi i podobne wybryki zapału lojalności *Narodówki*. *Y.*

Zürich, 17 grudnia. 1866 r.

Dwa pojedynki.—Ucieczka majora B-go i jego sekundantów. Kwartalna sesja litewsko-wołyńskich wzajemnopatów. — Wyrok na byłego naczelnika bandy S-go. — Aresztowanie i przygoda apostoła Jana P-ka.

W skutek zajścia, jakie miało miejsce d. 20-go zeszłego miesiąca w tutejszej szkole politechnicznej, pomiędzy demokratami a komitetowcami (o czem było podane w N° 264 *Dzien. Warsz.*), odbyły się wczoraj na górze Jütli (pod Zürichem) dwa pojedynki: jeden o godz. 8-ej z rana, pomiędzy kasjerem sekcji demokratycznej, majorem B-im a wice-gospodarzem czytelni i egzekutorem sądu narodowego, pułkownikiem D-im—na pistolety,—drugi o godzinie 12-ej w południe, pomiędzy instruktorem demokratów, podpułkownikiem R-em a sekretarzem towarzystwa naukowego M-im—na rapiry. W pierwszym D-ki został ciężko i niebezpiecznie raniony w prawe biodro,—w drugim zaś, instruktor R. odniósł lekką ranę w szyję a jego przeciwnik w prawą rękę poniżej łokcia. Major B-ki obawiając się odpowiedzialności za zranienie swego przeciwnika, umknął zaraz po pojedynku wraz ze swymi sekundantami do Solothurn.

Na posiedzeniu kwartalnem towarzystwa litewsko-wołyńskich wzajemnopatów, odbytem d. 23 go listopada r. b., pod prezydencją barona Rambacha, powołani zostali na kwartał bieżący do rady wykonawczej następujący członkowie: 1, baron Rambach (na prezesa); 2, Szczeniowski; 3, Bogorajski; 4, Szymkajło i 5, Boraczyński. Towarzystwo to liczy obecnie 36 członków; przybyło zatem w ciągu kwartału czterech. Stan kasy towarzystwa, dzięki krzątaniu się po Galicji—wypędzonego ztąd przez policję J-go (fundatora towarzystwa litewsko-wołyńskich wzajepatów), oraz zbiegłego przed wymiarem sprawiedliwości B-go (byłego sekretarza tegoż towarzystwa) był dość pomyślny; nadesłano bowiem ztamtąd dwa razy po 50 a raz 60 guldenów, za które otzymano 349 fran. 60 cent. Oprócz tego, Rambach, przy zawiązku towarzystwa, ofiarował fran. 100, od stowarzyszonych zaś, tytułem podatku zebrano fr. 28 c. 70; razem więc wpłynęło w ciągu kwartału do kasy franków 478 cen. 30. Wydano z tego fr. 181 cen. 70; pozostało zatem na następny kwartał remanentu fran. 296 cen. 60. Z tej sumy towarzystwo postanowiło: otworzyć od nowego roku w szynku pod „Białym Wilkiem" czytelnię polską, zaprenumerować *Dziennik Warszawski* i wynająć kilka karabinów do ćwiczeń wojennych.

Były dowódca bandy narodowej, pułkownik S ski (pijak nałogowy), naczelnik demokratów jenerała-blagissimusa w kantonie Neuchâtel, skazany został pod dniem 10 ym b. m. przez tamtejszy kantonalny sąd kryminalny—na dziesięć miesięcy ciężkiego więzienia, za skradzenie szynkarce w Morat—tuzina łyżek srebrnych.

Dnia 5-go b. m. został znowu aresztowany w Krakowie jeden z wysłanych przez Mierosławskiego apostołów—Jan P., członek zürichskiej demokratycznej sekcji, niegdyś w czasie powstania, prezes sztyletników krakowskich. Ponieważ nie znaleziono przy nim żadnych kompromitujących papierów, wytransportowano go więc tylko pod silną eskortą z Austrji. Na samej granicy (austrjackiej) spotkała P-ka smutna katastrofa. Poróżniwszy się w drodze z eskortującymi go żandarmami, uderzył jednego z nich w twarz, za co komisarz policyjny w Salzburgu, polecił mu sypnąć na pożegnanie dziesięć odlewanych buków (kijów). P. wczoraj przyjechał do Zürichu. *Q.*

Neapol, 13 grudnia.

Księża emancypowani.—Nowe władze pod Palermo.

Powrót naszego kardynała arcybiskupa Riario Sforza, sprawiło takie wrażenie w pewnej części naszego duchowieństwa, że dotąd takowe jeszcze się nie uspokoiło. Chcę tu mówić o tych mniemanych księżach liberalnych, którzy aby się uwolnić od zawisłości od swych duchownych zwierzchników i prowadzić życie bardziej niezależne, otwarcie przystąpili do rządu narodowego i podczas rozruchów w 1866 roku owładnęli kilkoma kościołami należącemi do jezuitów Rząd był mocno zakłopotany przymusową rolą opiekuna tych księży względem ich prawych zwierzchników, tem bardziej, że ich życie prywatne tak mało było przykładne i tak mało zgodne z charakterem kapłańskim i prawami kanonicznemi, że oburzeni obywatele uciekali od nich jak od zarazy, a kościoły ich były puste, pomimo ich usiłowań ściągnienia publiczności. Ten stan rzeczy trwał sześć lat, i należy przyznać, że próba zupełnie się nie udała, gdyż neapolitańczycy nie chcą ani słuchać, o tego rodzaju emancypacji. Arcybiskup neapolitański ze swej strony, zdaleka i zblizka, ciągle domagał się oddania pod jego władzę tych księży i kościołów, i nie można zaprzeczyć, iż w tym względzie miał za sobą prawo. Widocznem zatem było, że nadejdzie chwila kiedy rząd, aby nie być w sprzeczności ze swemi zasadami, będzie musiał oddać kościoły pod władzę zwierzchnika djecezji, i właśnie to uczynił przy powrocie arcybiskupa Riario Sforza. To doprowadziło do wściekłości emancypowanych, i nie zaniedbali żadnego środka aby skłonić rząd do usunięcia swego postanowienia, ale margrabia Gualterio nie ustąpił i deputacji tych księży, która wymawiała mu to ich poświęcenie, kiedy skompromitowali się, jak powiadają, dla sprawy narodowej, odrzekł mniej więcej w następujących słowach: „Do jakiejże religji należycie? Jeżeli jesteście katolikami, powinniście podlegać władzy papieża i reprezentujących go biskupów; jeżeli przeciwnie należycie do innej religji, nie macie prawa nosić sukni kapłanów katolickich i odprawiać nabożeństwa w kościołach katolickich; przywdziejcie natenczas ubiór cywilny, zbudujcie sobie kościoły na wasz wyłączny użytek, a natenczas prawo udzieli wam opiekę."

Z Palermo donoszą nam, że opinja publiczna bardzo tam jest zadowolniona z mianowania p. Rudini prefektem prowincji, a jenerała Medici dowódcą wojskowym. Mianowano obok tego p. Balsano syndykiem, a adwokata Albanese kwestorem. Te cztery osoby, którym gabinet p. Ricasolego powierzył ostateczne przywrócenie porządku w tej prowincji, tyle okazały zdolności w przeszłości, iż zdaje się niepodobnem, aby i teraz nie mogły podołać w tem patrjotycznem dziele. *G. P.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Nowe dzieło). W tych dniach wyszła z pod prasy F. Baumritera i J. Rotblata, nakładem autora, fantazja liryczna, pod tytułem: „Anioł Stróż," przez p. Cyprjana Leonowicza.

* (Koncert na dochód sierot po ś. p. Maurycym Bodurkiewiczu) b. art. dram. teatr. warsz., odbędzie się 18 (30) b. m. w salach redutowych. Program jego będzie następujący: Owertura z „Burgrafów," J. F. Dobrzyńskiego; Duet z op. „Muszkieterzy królowej," F. Halevego (pp. Koehler i Prochazka); Bolero z op. „Nieszpory sycylijskie," J. Verdiego (p. Dowiakowska); Duet z op. Otello, G. Rosiniego (panie Dowiakowska i Quatrini); Symfonja Alarda na dwoje skrzypiec (pp. Jaworski i Noskowski); Arja z op. „Żydówka," F. Halevego (p. Filleborn); Allegro z koncertu C. Mol., Beethoven'a (p. E. Kania). Farys poemat, Balińskiego (p. J. Królikowski); Valc „The Guard's, D. Godfreya (p. Graetz); Arja z op. „Nieszpory sycylijskie," J Verdiego (p. Prochazka); Kwartet z op. „Rigoletto," J. Verdiego (panie Dowiakowska i Quatrini, pp. Filleborn i Koehler).

* (Tydzień targowy). Trwające przed kilku dniami dość silne mrozy, dla targu rybami, które dziś

tak ważnym i koniecznym każdego domu są artykułem, wielkiem dobrodziejstwem się stały, znaczne bowiem transporta zamrożonych szczupaków, leszczy, linów i karasi z wód pińskich i z jezior obok północnej kolei żelaznej warszawsko-petersburgskiej położonych stanowczo niedostatkowi ryb zapobiegły, nadto z Węgier i dolnego Szląska po drodze warszawsko-wiedeńskiej nadeszło przeszło 2,000 żywych karpi w dużych egzemplarzach; tutejsze wody dostarczyły ryb drobnych, a jakkolwiek jeziora pruskie nie zasklepione jeszcze silnym lodem, nie mogły być wyłowionemi, mimoto dowóz ryb z innych stron przyczynił się do utrzymania cen zwyczajnych, jednego tylko sandacza brak czuć się dawał. Bakalje zagraniczne, które od niejakiego czasu weszły w konieczny niejako skład świątecznych przysmaków, prawie o ¼ część staniały i tak za żelazną bramą jako też po wszystkich owocarniach w znacznej znajdują się obfitości, jabłka krajowe i z Galicji sprowadzone bynajmniej taniością chwalić się nie mogą. Na wszystkich targach warszawskich dowozy wszelkich artykułów żywności były znaczniejsze jak zwykle, obok ożywionego ruchu handlowego i natłoku kupujących. Średnie ceny głównych są następujące: *co do chleba:* razowego funt k. 2, w większych bochenkach funt kop. 1½, pytlowego w bochenkach po funtów 2, 3, 4 i 6, funt kop. 3, stołowego funt kop. 5; bułki pszenne po kopiejek 1. ważyły: ordynaryjne od zołotników 12 do 20, poznańskie od zołotników 15 do 20; montowe od zołotn. 8—13; *co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 35, solonego k. 25, śmietany kwarta kop. 25, mleko zbierane kwarta kop. 3½, ser krowi większy kop. 20, mniejszy kop. 14, twaróg k p. 7, jaj kopa rs. 1; *co do drobiu:* kura k. 40, gęś karmiona rs. 1 kop. 5, pularda kop. 50, kapłon kop. 62½, indyk rs. 2 kop. 25, indyczka rs. 1 kop. 20, prosię średnie kop. 75; *co do ogrodowizny:* główka sałaty andywji kop. 4, blacik rosponki kop. 10, marchwi korzec rs. 1 k. 65, buraków rs. 1 kop. 55, brukwi rs. 1 k. 65, mendel selerów kop. 30, pietruszki pęk kop. 9, chrzanu wiązka kop. 10, cebuli garniec kop. 19, cebuli funt kop. 4½, mendel porów kop. 6½, kartofli garniec kop. 6, kapusty zwyczajnej główka kop. 3, włoskiej kop. 6; *co do zwierzyny:* sarna rs. 11, zając rs. 1 kop. 20, kwiczołów para kop. 15, kuropatw para rs. 1 kop. 20, jarząbków para rs. 1, para ciećwierzy rs. 1 kop. 35; *co do legumin:* mąki pszennej najlepszej funt kop. 8, średniej k. 6, ordynaryjnej kop. 4. ryżu kop. 12, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 12, średniej k. 11, najgrubszej kop. 9, jaglanej kop. 7½, perłowej pię nej kop. 13, ordynaryjnej kop. 9, gryczanej k. 6½, jęczmiennej k. 6, pszennej k. 11, grochu szablastego k. 8, okrągłego kop. 5, grzybów suszonych funt kop. 30, maku białego kwarta kop. 30, siwego kop. 18, śliwek suszonych krajowych funt kop. 9, węgierskich kop. 18, gruszek suszonych funt kop. 12; *co do ryb żywych:* szczupaka kop. 35; karpia i lina kop. 22½; *co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 13½, leszcza kop. 12, karasia kop. 15. suma kop. 16, stynki, płotki i inne drobne kop. 5. ф.

* (Drukarnia i litografja Ch. Keltera). Istniejąca dotąd przy ulicy szerokiej Miłej czyli Muranowskiem drukarnia p. Ch. Kelter i spółki, przeszedłszy na wyłączną własność firmowego spólnika, przenosi się obecnie na róg ulic ważkiej Miłej i Dzikiej, gdzie w dogodnym lokalu, będąc zaopatrzona w świeżo sprowadzone z zagranicy tłocznie pośpieszne, czcionki i inne przyrządy tak jak drukarskie i litograficzne, będzie w stanie wykonywać jak najśpieszniej wszelkie zamówienia, po cenach najumiarkowańszych. Dwudziesto kilkoletnie doświadczenie p. Keltera w obranym przez niego zawodzie, oraz znana jego sumienność i pracowitość, są rękojmią, że powierzone temu zakładowi roboty będą wykonywane z całą dokładnością i starannością.

* (Nowy magazyn herbaty poczestnych obywateli kupców 1-ej gildji w Moskwie braci Popowych). Jednym z najznakomitszych domów handlowych, który przedsiębierstwo dostawy chińskiej herbaty podniósł do najwyższej skali; którego składy znajdują się we wszystkich główniejszych miastach Cesarstwa i którego firma od lat wielu powszechnie poważana, chlubnej używa wszędzie reputacji i którego wreszcie stosunki kupieckie w obrocie miljonowych kapitałów sięgają do wszystkich niemal części świata, jest dom handlowy w Moskwie kupców 1-ej gildji braci K. i S. Popowych, obywateli poczestnych w własnym ich gmachu na wielkiej Łubiance. Ci znakomici przedsiębiercy, obok systematycznej organizacji wszystkich obrotów tego rozgałęzionego interesu i obok wielkich rozporządzalnych środków, tę jeszcze mają wyjątkową wyższość, że z poświęceniem znacznego kapitału są dzierżawcami wyborowych plantacji herbaty w Chińskiem państwie, i skutkiem tego nie zostając w zależności od dowolnych działań spekulacji w samych Chinach, są w możności dostarczać herbatę z pierwszych każdorocznych zbiorów. Bracia Popów, mając na względzie sumienność handlową, w uczynionych na Cesarstwo ogłoszeniach przyznali, że w składach swych nie posiadają herbaty tegorocznego sezonu, gdyż zbiory ze żniw ostatnich, przy względzie na termin ich ukończenia, manipulację pakunku i odległość transportu lądem, dopiero w roku następnym w miesiącu lutym lub marcu do środkowej Rosji dostawiać się mogą. Skutkiem upoważnionych przez rząd cesarski wielu obecnie ułatwień w targu herbacianym, zniesienia wagi herbaty na komorach i wielu ułatwiających reform w banderolach, bracia Popów postanowili rozszerzyć handel swój na królestwo polskie, a dla zupełnej rękojmi, że herbata z ich domu pochodzi, przysyłaną ona będzie do Polski w paczkach funtowych, ołowianych i zwierzchu papierowych, oplombowanych, z oznaczeniem na każdej paczce gatunku i ceny. Bracia Popów nie ujmują konsumentów obietnicami siurpryz, lub loteryjnych premjów, nie uciekają się do zwodniczych pozorów zniżania cen, lecz dostarczają produkt doświadczonej dobroci, w gatunkach wyborowych, oraz z całym aromatem ich naturalnej świeżości i najdelikatniejszego smaku. Przy takich warunkach i pryncypjach jakiemi się rządzi dom handlowy braci Popów w Moskwie, z zadowoleniem donosiemy, że filja tegoż domu otwartą już została w Warszawie w oddzielnym sklepie przy ulicy Nowy-Świat pod N. 1252 w posesji hrabiego Stadnickiego, co stanowić będzie niezwykłą dogodność dla okolicznych i dalszych mieszkańców. W składzie tym, znajduje się herkata fuczańska i ljansińska czarna, żółta i kwiecista w paczkach, w bańkach i oryginalnych pudełkach plombą w Moskwie opatrzonych i cenami tamże oznaczonych, które cen moskiewskich nie przewyższają; tym więc sposobem owoce i korzyści, jakie mieszkańcy Moskwy bezpośrednio z przedsiębierstwa braci Popow odnoszą, stają się udziałem Warszawy, a ztąd i królestwa całego. Pomijamy owe podrzędne, a nie prowadzące do niczego w pobieżnym artykule nazwiska herbat: pencheo, fuczefu, sian-pchan, i t. p. i ograniczamy się wzmianką, że herbata tych i innych mianowań w nowo otwartym składzie znajduje się na różne ceny od rs. 1 kop. 40 za funt, do rs. 9. Bliższe handlowe szczegóły wkrotce objaśnione będą przez zwykłe doniesienia. ψ

* Nr. 378 *Tygodnika Ilustrowanego*, wyszedł z druku i zawiera:—Fryderyk hr. Skarbek (z drzew.)—Kronika tygodniowa.—Kamieniec (z 11 drzew.) — Jeszcze słów kilka o rzemieślnikach —Bruno (Dramat fantastyczny.)—Szkoła rolnicza w Czernichowie (z drzew.)—Pamiętniki starającego się (z 2 drzew. d. c.)—Korespondencja. — Charakterystyka cygar i papierosów (z 8 drzew.) —Przegląd polityki zagranicznej. — Kronika zagraniczna (dok.) — Typy i postacie ludowe (z drzew.)

* Nr. 207 *Wędrowca*, wyszedł z druku i zawiera: — Stoki gór Pirenejskich (dok. z 3 drzew.) —Tajemnica zamku p. miss. M.E. Braddon (c. d.) — Wybrzeże rzeki Zambezy (dok. z 2 drzew.) Kronika zagraniczna —Pocałunek (wiersz)—Parowce atlantyckie i emigranci na morzu (z 2 drzew.);—Wyszły też z druku:—Poszyt V za miesiąc listopad *Przeglądu Technicznego.*—Nr. 51 *Gazety Rolniczej* i Nr. 36 *Izraelity.*

Warszawa, dnia 10 (22) Grudnia.

Kalendarz.

W niedzielę, 23 grudnia,—św. Wiktorji pan. męcz.—Słońce wsch. o godz. 8 min. 10; zach. o godz. 3 min. 48.

W poniedziałek, 24 grudnia, — *Wigilja.* Adama i Ewy.—Słońce wsch. o godz. 8 min. 11; zach. o godz. 3 min. 49.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 0°,3 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach. . . .	757 1	756 4
Termometr Reaum.	+1'0	+ 0 7
Stan nieba	pohmurny	pochmurny

Największe ciepło + 1 ,2 R. Najmniejsze ciepło +0 7 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, **Orfeusz w piekle.** — *Jutro* **Faust** przez artystów włoskich, Abonament zawieszony. — *Wczoraj*, dawano Operę **Le nozze di Figaro (Wesele igara)**, było osób 600.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Przysięga Horacego; Szuka siebie; Chcesz się żenić.** — *Jutro*, **Chcę sobie pochulać. — O chlebie i wodzie.**

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś, codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty* koncerta symfoniczne.

Jutro. — Jubel-uwertura, C. M. Webera. Grosser-Fackeltanz (C-moll) L. Bethożena. Fantazja z op. „Ernani" Verdiego. Wiener Chronik, walc. Strausa. Vox. Populi, potpouri Konradiego. Uwertura z op. „Nocleg w Grenadzie" Kreutzera. Moment musical, F. Schuberta. Duet z op. „Linda" Donizettego. Lieder-kadryl, Strausa. „Ständchen," Haertla. Czardas, balet z op. „Duch Wojew ody" Grossmana. — Początek o godzinie 7-ej. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, byłoosób 00.

ODEON. *Dziś i codziennie* towarzystwo śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej). Początek o godzinie 7-ej; cena 1-go miejsca 32½ kop.; 2-go miejsca 15 kop.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 17.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* Wyjechał z Warszawy tajny radca *Braunsckweig*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało kol. żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 204, wyjechało osób 450; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 153, wyjechało osób 120; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 59, wyjechało 125; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 1660, w tej liczbie z zagranicy 73; wyjechało 1891, w tej liczbie za granicę 76

* *Listy niewłaściwie do skrzynek poczt.-wych włożone*, w dniu 21 grudnia 1866 r., a mianowicie pod adresem: Orlean w Stapowie, Sejdler w Konarach, Dąbrowska w Petersburgu, Markow w Moskwie, Barbara Maliczak w Kowlu, Lina Grothus w Krothen, Dąbrowska w Petersburgu.

Dnia 7 i 8 (19 i 20) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 121, wyzdrowiało 93, umarło 8, pozostało 1799 (mężczyzn 856, kobiet 943); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 178, kobiet 155.

* W dniu 21 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 1, żeńskiej 1, *Starozakonnych*: płci męzkiej 1, żeńskiej 1, razem 4; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcian*: —, *Starozakonnych*: 2; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 7, żeńskiej 2, *Starozakonnych*: męzkiej 1, żeńskiej 4, razem 14.

Ceny targowe

dnia 9 (21) grudnia 1866 r.

RODZAJ PRODUKTOW	Korzec od — ruble srebrne	kopiejki	do — ruble srebrne	kopiejki
Pszenica Waga — —240 f.	6	75	7	35
Żyto „ — —230 f.	4	65	4	95
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	70	2	85
Groch polny	6	50	7	—
Kartofle.	2	—	2	10

Pud siana od k. 30—37½. Pud słomy od k. — —20.

Dowozy: Pszenicy 500, Żyta 150; Jęczmienia —; Owsa 600 korcy.

Wiadro okowity od rs. 4 k. — do rs. 4 k. 6¾.

Garniec „ od rs. 1 k. 30 do rs. 1 k. 32½.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.

Petersburg, dnia 9 (21) Grudnia 1866 r.

	za sr.
Weksle na Londyn 3 mies. 30	¹⁵⁄₁₀ 31⅛
„ Hamburg „	27¹⁵⁄₁₆
„ Amszterdam „	153½
„ Paryż	324¼
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	112¾
5% „ „ z r. 1866	105⅞
2-ga Bilety Bankowe	78
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	119⅜
Obligacje „ „ „ „	88¼
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	89
6% Metaliki	93¾
4% „ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	—
Dyskonto	—

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.

z Berlina, d. 9 (21) Grudnia 1866 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		61½
Obligacje Skarbowe 4%		61¼
Listy Zastawne 4%		60
Bilety Banku Rosyjskiego		78⅝
Weksle na Warszawę		78¼
„ Petersburg 3 tygodn.		86¼
„ „ 3 miesięczny		85
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		76¼
Koleje Rosyjskie		78⅞
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		61
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka premjowa 1-em.		92
„ „ „ 2-em.		85¼
Żyto na targu		55⅝
dto „ dostawę		53¼
Z WIEDNIA.		
Wksle na Londyn		131 50
„ Hamburg		98
„ Paryż		52 20
Pożyczka Narodowa		66 80
5% Metaliki		57 90
Akcje Banku Kredytowego		152 10

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 8126). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Pozmarłych:

1. Karolinie Schmidel, współwierzycielce sumy rsr. 3,150, na nieruchomości w Warszawie Nr. 197 i współwierzycielce sumy rsr. 2,250, na nieruchomości w Warszawie Nr. 2834.

2. Karola Osterloff, wierzyciela ostrzeżenia dla sum: rsr. 900 i rsr. 266 kop. 88¼, z procentami na dobrach Miedeszyn w Okręgu Warszawskim położonych, zabezpieczonych. Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 15 (27) Czerwca 1867 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesowani zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa dnia 8 (20) Grudnia 1866 r.
Stanisław Tyrchowski.

(N. D. 8130). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 27 Kwietnia 1855 r. Katarzyny z Chudzyńskich Puchałowej, wierzycielki złp. 3,643 gr. 20 albo rs. 546 kop. 55. mieszczących się w większej sumie złp. 29,150 czyli rs. 4,372 kop. 50 ubezpieczonej na dobrach Raducz część *A.* i *B.* z nomenklaturą Przewodowice i z wsią Juljanów z Okręgu Rawskiego w dziale IV pod Nr. 5 lit. *b.* wykazu hypotecznego.

2. W dniu 1 Czerwca n. s. 1866 r. Marjanny Beaty z Sohrów Baumgart, właścicielki połowy nieruchomości w Warszawie pod Nr. 129 położonej.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznaczyłem termin półroczny na dzień 12 (24) Czerwca 1867 r., w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swoje w księgach wieczystych rzeczonych dóbr i nieruchomości miejskiej meldować winni.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1866 r.
Józef Zbikowski.

(N. D. 8131). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 11 Lutego 1861 r. Antoniego Orłowskiego i w dniu 19 Października 1865 roku Jadwigi z Orłowskich Winnen wdowy, obojga współwłaścicieli sumy rs 750 z procentem na dobrach Kamień Mniszewski z Okręgu Brzezińskiego, z wniosku Nr. 47 do zabezpieczenia podanej, a w skutku spłaty pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z aktu Nr. 84 w depozycie tegoż Towarzystwa znajdującej się.

2. W dniu 22 Sierpnia 1866 roku Dawida Tomasza dwóch imion Sokołowskiego wierzyciela rs. 9,000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1809 lit. B. w dziale IV pod Nr. 2 ubezpieczonych.

3. W dniu 13 Lipca 1845 r. Jana Rychlińskiego, poprzedniego właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 348.

4. W dniu 1 Września 1866 roku śmierci Emilji Gasparskiej, wierzycielki sum rs 900 i rs. 100 na kapitale rs. 11,250 na dobrach Babice z Okręgu Zgierskiego w dziale IV pod Nr. 20 lokowanym, sposobem subintabulata, oraz na współwłasności tychże samych dóbr Babice z wniosku Nr. 38 w księdze wieczystej zdziałanego, do zabezpieczenia podanych.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których i przepisania sum powyżej wyszczególnionych, wyznaczyłem termin półroczny na dzień 18 (30) Marca 1867 roku, w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele do kancelarji mojej zgłosić się i prawa swoje w księgach wieczystych rzeczonych dóbr i nieruchomości miejskich meldować winni.

Warszawa d. 8 (20) Września 1866 r.
Józef Zbikowski.

(N. D. 8141). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Augustowskiej Wydziału II.*

Ogłasza się, że z powodu nastąpionej śmierci:

1. Berki Szeinberga, wierzyciela: a) sumy rsr. 3,119 kop. 16 pochodzącej z większej sumy rsr. 4,759 kop. 16. pod Nr. 5 Działu IV, wykazu hypotecznego nieruchomości miasta Suwałk, numerem hypotecznym 81 oznaczonej, i w Zlewkach do Nr 28 Działu IV wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Zenorajście, w Okręgu Sejneńskim popołożonych, ubezpieczonej. b) sumy rsr. 1,300 w Zlewkach do Nr. 31 Działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości miasta Suwałk, numer hypoteczny 26 zapisane. c) sumy rsr 3,900, w Zlewkach do Nr. 6 Działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości miasta Suwąłk, numer hypoteczny 77, zabezpieczonej.

2. Augustyny de Dor Uszyńskiej, wierzycielki sumy rsr. 6,000, w Zlewkach do Nr 24 Działu IV wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Metele, w Okręgu Sejneńskim położonych, zabezpieczonej.

3. Pauliny Awejde, wierzycielki sumy złp. 3,000, w Zlewkach do Nr. 5 Działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości miasta Suwałk, numer hypoteczny 82, zabezpieczonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 15 (27) Czerwca 1867 r. jest oznaczony, strony więc interesowane, z prawami swemi w tym terminie, do Kancelarji podpisanego Rejenta pod prekluzją zgłosić się zechcą.

Suwałki d 29 List. (11 Grud.) 1866 r.
Władysław Russocki.

(N D 8140). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Tarnogrodzkiego.*

Po śmierci Michała i Marjanny małżonkach Szczurkowskich, właścicielach nieruchomości w mieście Biłgoraju pod Nr. 359, toczy się postępawanie spadkowe, do regulacji którego, termin na dzień 5 (17) Lipca 1867 r. pod prekluzją w Kancelarji mej wyznaczam.

Biłgoraj dnia 1 (13) Grudnia 1866 roku.
Smoleński.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 8143). *Варшавскій Военный Округъ.*

Варшавское Интендантское Управленіе въ дополненіе объявленія, напечатаннаго уже въ Варшавскомъ Дневникѣ въ № о торгахъ, которые будутъ произведены въ Варшавскомъ Военно Окружномъ Совѣтѣ на заготовленіе лагеря, 12 и 16 чиселъ сего Декабря, дѣлаетъ известнымъ что цѣны на этихъ торгахъ, должны быть объявлены на слѣдующія званія работъ.

Исправленіе малою починкою безъ окраски

офицерскихъ.

Наметовъ.
Къ нимъ полъ.
Домиковъ.
Къ нимъ полъ.
Веревокъ.
Крючковъ.

Солдатскихъ.

Палатокъ.
Пикетовъ переднихъ.
Пикетовъ заднихъ.
Веревокъ.

Съ окраскою.

офицерскихъ.

Верхушекъ.
Древокъ складныхъ.

Солдатскихъ.

Древокъ стойныхъ.
Древокъ угловыхъ.

Съ окраскою.

ко всѣмъ палаткамъ.

Кольевъ.
Шишекъ.

безъ окраски.

ко всемъ палаткамъ.

Приколышей.

Исправленіе починкою большою.

безъ окраски.

офицерскихъ.

Наметовъ.
Къ нимъ полъ.
Домиковъ.
Къ нимъ полъ.
Веревокъ.

Солдатскихъ.

Палатокъ.
Пикетовъ переднихъ.
Пикетовъ заднихъ.
Веревокъ.

Съ окраскою.

офицерскихъ.

Верхушекъ.
Древокъ складныхъ.

Солдатскихъ.

Древокъ стойныхъ.
Древокъ угловыхъ.

Съ окраскою.

Ко всѣмъ палаткамъ.

Кольевъ.

Переделка изъ 2 на 1.

офицерскихъ.

Наметовъ,
Къ нимъ полъ.
Домиковъ,
Къ нимъ полъ.

Солдатскихъ.

Палатокъ.
Пикетовъ переднихъ.
Пикетовъ заднихъ.

Передѣлка изъ 3 на 1 и изъ 5 на 2.

офицерскихъ.

Наметовъ.
Къ нимъ полъ.
Домиковъ.
Къ нимъ полъ.

Солдатскихъ.

Палатокъ.
Пикетовъ переднихъ.
Пикетовъ заднихъ.

Окраска.

офицерскихъ.

Верхушекъ.
Древокъ складныхъ.

Солдатскихъ.

Древокъ стойныхъ.
Древокъ угловыхъ.

ко всѣмъ палаткамъ.

Кольевъ.
Шишекъ.

Постройка вънновъ.

безъ окраски.

офицерскихъ.

Наметовъ.
Къ нимъ полъ.
Домиковъ.
Къ нимъ полъ.
Веревокъ.
Крючковъ.

Солдатскихъ.

Палатокъ.
Пикетовъ переднихъ.
Пикетовъ заднихъ.
Веревокъ.
Чашекъ

Съ окраскою.

офицерскихъ.

Верхушекъ.
Деревокъ складныхъ.

Солдатскихъ.

Древокъ стойныхъ.
Древокъ угловыхъ.

Съ окраскою.

ко всѣвъ палаткамъ.

Кольевъ.
Шишекъ деревянныхъ.

безъ окраски.

ко всѣмъ палаткамъ.

Приколышей изъ дерева подрядчика.
Приколышей изъ казеннаго матеріала.

Варшава 7 Декабря 1866 г.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

(N. D 7865) *Naczelnik Kancelarji Prokuratorji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 4 (16) Stycznia 1867 r. o godzinie 12 w południe w domu rządowym przy ulicy Leszno pod Nr. 734/5 w miejscu posiedzeń Prokuratorji odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę drzewa sosnowego sążni cało-kubicznych około 15, w szczapach suchych zdrowych z kory i sęków oczyszczonych na opał biura Prokuratorji w ciągu roku jednego, poczynając od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/67 r. do dnia 19 (31) Grudnia 1867 r. Cena do licytacji oznacza się za sążeń drzewa rs. 10.

Kto więc w deklaracji swojej, od ceny tej najwięcej na korzyść Skarbu odstąpi, ten utrzyma się przy dostawie drzewa.

Każdy chęć licytowania mający, winien złożyć dniem wprzódy do Kasy Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie rs. 50 i w dowód tego kwit tejże Kasy dołączyć do deklaracji, która podaną być winna najpóźniej przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Dołączone również być powinno świadectwo policyjne, że deklarant posiada skład drzewa w Warszawie z dostatecznym zapasem.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w godzinach od 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy świąt, u Naczelnika Kancelarji Prokuratorji.

Warszawa d. 24 Listop. (6 Grud.) 1866 r.
Kołakowski.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 15, czysto, wyraźnie, bez przekreśleń, pouskrobań, zapieczętowana w oddzielnej kopercie wraz z kwitem na vadium.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Prokuratorji w Królestwie Polskiem z dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1866 r. Nr. 17444, podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się dostawy do biura tejże Prokuratorji przez ciąg roku jednego to jest od 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/67 roku do d 19 (31) Grudnia 1867 r. drzewa opałowego sosnowego w szczapach suchych zdrowych, z kory i sęków oczyszczonych sążni cało-kubicznych mniej więcej 15, po cenie za jeden sążeń z odstawą i ułożeniem w sążnie rs. . . (wyraźniej rubli) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rs. 50 dołączam, niemniej świadectwo policyjne, że posiadam skład drzewa w Warszawie z dostatecznym zapasem.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. (wypisać).

Pisałem w Warszawie dnia . . miesiąca . . . oku . . . .

(podpisuje czytelnie imie i nazwisko).

(N· D. 8160). *Magistrat Miasta Kalisza.*

Z powodu spełzłej w dwóch terminach licytacji na dzierżawę propinacji w przestrzeni II dóbr miejskich Kaliskich, wyznaczony jest trzeci termin na dzień 27 Grudnia (8 Stycznia) 1866/7 r. w którym w biurze Magistratu o godzinie 12-ej w południe odbywać się będzie od sumy rs. 120 in plus, vadium wynosi rs. 12. Warunki w biurze Magistratu przejrzane być mogą.

w Kaliszu, d. 6 (18) Grudnia 1866 roku.
1 Prezydent, Lubański.

(N. D. 7988). *Magistrat Miasta Brdowa.*

Z mocy upoważnienia W. Naczelnika Powiatu Włocławskiego reskryptem z dnia 12 (24) Listopada r. b. Nr. 24352 na reskrypcie Rrządu Gubernialnego z dnia 3 (15) Listopada r. b. Nr. 111378/21969 opartego, podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 10 z'rana w magistracie tutejszem odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje podług niżej zamieszczonego wzoru a następnie przez licytację głośną od najwyższej oferty wzłożonych deklaracjach podanej na wydzierżawienie Austerji murowanej ze stajnią zajezdną i Ogrodem warzywnem przestrzeni prętów 267 miary nowopolskiej obejmującym na czas od wyłącznie dnia 19 (31) Grudnia r. b. do czasu tego dopóki zapowiedziane Artykółem 4 Najwyższego Ukazu z dnia 7 (19) Czerwca r. b. o Akcyzie od trunków, zmiana stusunków pomiędzy właścicielami propinacji w miastach nienastąpi i w wykonanie wprowadzoną nie będzie, z wolnością sprzedaży w nie trunków z zastosowaniem się do nowej ustawy od tychże trunków, mający więc chęć zadzierżawienia tego domu w miejscu i terminie wyżej wskazanym stawić się mogą i złożyć deklarację wyraźnie bez skrobań i poprawek na stemplu kop. 15 napisaną do której kolwiek klasy Skarbowej na złożone vadium w ilości rs. 20 bez czego takową przyjętą niebędzie.

O innych warunkach dowiedzieć się można każdodzienie wyjąwszy świąt w magistracie tutejszym.

Brdów d. 26 Listop. (8 Grudnia) 1866 r.
Wabilski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Brdowa z dnia 26 Listopada (8 Grudnia) r. b. Nr. 1561 podaje niniejszą deklaracją że wydzierżawiam Austerją murowaną z stajnią i ogrodem warzywnem w mieście Brdowie za sumę rs. (wypisać literami) poddając się warunkom licytacyjnym mnie dobrze znanym.

Kwit kasy N. na złożone wadium rs. N. dołączam, które w razie nieutrzymania się przy dzierżawie sam odbiorą lub o odesłanie go pocztą do N. na mój koszt proszę.

Pisałem w N. dnia M. miesiąca N. roku
(tu podpis wyraźny)

(N. D. 8079) *Rada Szczegółowa Opiekuncza Szpitala Sgo Rocha.*

Z powodu niedoszłej do skutku licytacji dla braku konkurentów na dostawę mąki pszennej i żytniej, kaszy jęczmiennej, gryczanej, drobnej i grubej, jaglanej perłowej, pszennej, ryżu, grochu, mydła, świec, krochmalu, okowity, i piwa, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 roku o godzinie 12 w południe, w Kancelarji Szpitala Sgo Rocha pod Nr. 395 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami na dostawę powyższych artykułów dla Szpitala S-go Rocha w ciągu roku 1867.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzene każdodziennie w Kancelarji Szpitala S-go Rocha od godziny 9 rano do 3 po południu wyjąwszy świąt.

Warszawa d. 6 (18) Grudnia 1866 r.
Opiekun Prezydujący, A. Broniewski.
Nadzorca, A. Tymieniecki.

(N. D. 8122) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Antoniego i Izabelli z Adamczyków małżonków Bylskich żony w asystencji męża i za upoważnieniem tegoż czyniącej obywateli z własnych funduszów utrzymujących się, w Warszawie pod Nr. 968 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym tutejszym, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających w poszukiwaniu sumy rs. 900, rs. 1,500 i rs. 150, razem rs. 2,550 z procentem 5% od d. 14 (26) Kwietnia 1866 r. i kosztów od Anny z Stobieckich 1-mo voto Gajewskiej na teraz Franciszka Oklińskiego żony w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej i tegoż Franciszka Oklińskiego czyli obojga małżonków Oklińskich, obywateli właścicieli nieruchomości w

Warszawie pod N. 1113*a*. położonej, tamże zamieszkałych protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 4 (16) Sierpnia 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr. 1113*a* na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 k. 97 w gminie Magistratu Miasta Warszawy w cyrkule policyjnym i administracyjnym siódmym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II. położona, prawem własności do Anny z Stobieckich 1-o voto Gajewskiej, na teraz Franciszka Oklińskiego kowala małżonki należąca w posiadaniu obojga małżonków Oklińskich zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 2925 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa blachą kryty dwa kominy murowane mający, parterowy z dwoma facjatami.
2. Kuźnia murowana blachą kryta o jednym kominie murowanym.
3. Szopa deskami kryta.
4. Komórki z drzewa deskami kryte.
5. Obórka z drzewa deskami kryta.
6. Chlewik z drzewa deskami kryty.
7. Kloaka z drzewa blachą kryta.
8. Stajnia i wozownia z drzewa blachą kryta.
9. Zabudowanie z drzewa blachą kryte z dwoma facjatami z kominem murowanym.
10. Podwórze w części kamieniem polnym brukowane, w którym jest studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i wahadłem żelaznem.
11. Pięć parkanów z drzewa.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanych dłużników i Rządzcy domu jest pięciu lokatorów z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującegoStanisławaRotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalixtowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Spiner urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu i Miasta Warszawy Wydziału II-go, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obydwóm d. 11 (23) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 12 (24) Sierpnia1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań na ten cel w kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w miejscu zwykłych posiedzeń d. 10 (22) Października 1866 roku o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 25 Sierp. (6 Września) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie.

Wwrszawa, d. 25 Sierp. (6 Września) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 10 (22) Października, 24 Października (5 Listopada) i 7 (19) Listopada 1866 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 1113*a* położonej, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia wyż rzeczonej nieruchomości, na dzień 1 (13) Grudnia r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w Wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w miejscu zwykłych jego posiedzeń, przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w terminie tym, rozpocznie się od sumy rsr. 4,608, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, którą popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje, w terminie ostatecznego przysądzenia, licytacja również od sumy rsr. 4,608 rozpocznie się.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym, odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości Nr. 1113*a* w Warszawie położonej, która tymczasowo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 4,608 przysądzoną została, następnie wyrokiem jednośnie wydanym, Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości na dzień 13 (25) Stycznia 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowem miejscu, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, czyli od sumy rsr. 4,608.

Warszawa dnia 6 (18) Grudnia 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

(*N. D. 8129*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Emilji z Grabskich Wiśniewskiej, Feliksa Wiśniewskiego Radcy Prokuratorji żony, w asystencji męża czyniącej czyli obojga małżonków Wiśniewskich w Warszawie pod Nr. 1352*B*. zamieszkałych, Majola Grabskiego właściciela dóbr Luszyna w tychże dobrach Okręgu Gostyńskim zamieszkałego, Pelagji z Grabskich Grzybowskiej, Eugeniego Grzybowskiego właściciela dóbr Słubice żony w asystencji męża czyniącej czyli obojga małżonków Grzybowskich w dobrach Słubice Okręgu Gostyńskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne wszystkich do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mających w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 w monecie srebrnej stały kurs w kraju mającej, i rubli srebrem 4,500 w listach zastawnych z właściwemi kuponami obydwóch z procentem od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. i kosztów od Balbiny Rudnickiej, Łukasza Rudnickiego obywatela małżonki właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2209 i 2210 położonej, tamże zamieszkałej, protokułem Walentego Suprynowicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowe) przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Muranowskiej pod N. 2209/10 podług wykazu hypotecznego, i pod Nr. 2209/10 podług taryfy miasta Warszawy w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym IV pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. na gruncie w części własnym a w części emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 2 k. 70 położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Balbiny Rudnickiej Łukasza Rudnickiego żony należąca i w tejże posiadaniu (a od d. 1 Października n. s. 1866 r. do d. i miesiąca tegoż 1867 r. wydzierżawiona przez publiczną licytację na rok jeden Herszowi Wolfowi Orzech za sumę rs. 1,375, zostająca poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana dwu piętrowa blachą kryta, 5 kominów murowanych mająca.
2. Oficyna masiv murowana o piętrze facjatach w części dachówką, a w części blachą kryta, dwa kominy murowane mająca.
3. Zabudowanie masiv murowane wysokości pierwszego piętra wyrównywające dachówką kryte, w którym mieści się młyn końsk deptak zwany.
4. Oficyna masiv murowana o piętrze częścią blachą częścią dachówką kryta, cztery kominy murowane mająca.
5. Stancja mieszkalna również masiv murowana parterowa blachą kryta.
6. Oficyna masiv murowana o piętrze dachówką kryta o dwóch kominach murowanych pod oficyną tą jest piwnica.
7. Wozownia masiv murowana blachą kryta.
8. Stajnia i kloaki blachą i dachówką kryte, nad stajnią jest dymnik na skład siana i słomy służący.
9. Komórki z desek deskami kryte.
10. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.

W nieruchomości tej jest szesnastu lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apealcyjnym Królestwa Polskiegow Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 9 (21) Sierpnia 1866 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywynej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 10 (22) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 22 Sierpnia (3 Września) 1866 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 22 Sierpnia (3 Września) 1866 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 7 (19) Listopada r. b. termin do przygotowawczego tejże nieruchomości przysądzenia wyznaczył, na dzień 1 (13) Grudnia r. b. w którym to dniu, taż nieruchomość przygotowawczo Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi za sumę rsr. 10,000 przysądzoną została, a następnie tenże Trybunał wyrokiem zapadłym w tymże dniu 1 (13) Grudnia r. b. termin do ostatecznego pomienionej nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dzień 9 (21) Lutego 1867 roku, w którym to dniu, na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w Wydziale I o godzinie 10 rano, pomieniona nieruchomość ostatecznie sprzedaną zostanie.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 10,000 lub też od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych sporządzić się mianą wykrytego.

Warszawa dnia 7 (19) Grudnia 1866 r.
Radca Dworu Zgórski.

(*N. D. 8134*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Banku Polskiego przez swego Prezesa JW. Tajnego Radcę Aleksandra Kruze działającego w Warszawie pod Nr. 743*A*. urzędującego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ottona Starzyńskiego Obrońcy przy Warszawskich departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr 586*B*. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,261 kop 50 z procentem 5% od dnia 1 Lipca n. s. 1865 r. i kosztów od Ignacego, Amelji i Fryderyka Gustawa pełnoletnich, oraz Fryderyka, Karola Jana, Juljusza i Augusta Wilhelma nieletnich rodzeństwa Walter obywateli, właścicieli nieruchomości Nr. 2819 i 2820 położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego dnia 2 (14) Kwietnia 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2819 i 2820 przy ulicy Drewnianej na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynsz rocznie rs. 27 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III w cyrkule policyjnym i administracyjnym X w gminie Magistratu miasta Warszawy położona, prawem własności do współsukcesorów Walter wyżej wymienionych należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością obciążona hypotecznie, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 12,960 obejmująca. Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek w słupy postwiony, po za którym jest ogród w części warzywny, w części owocowy około 30 różnych drzewek fruktowych młodych oraz innych krzewów, agrestu, pożyczek zawierający, w którym jest również altanka z łat.
2. Dom z drzewa o parterze z facjatkami, blachą kryty, dwa kominy murowane mający.
3. Szopa z desek czyli maneż gontami kryty, w środku na dole jest wielkie koło drewniane z takiemiż trybami przez parę koni obracane za pomocą walca żelaznego wielkiego, a ten znów za pomocą kółek lanych żelaznych obraca i porusza przez pasy rzemienne 4 maszyny kompletne żelazne, fabryki tutejszej Warszawskiej z piłkami stalowemi do rznięcia fornirów urządzone.
4. Zabudowanie z drzewa, w którem mieszczą się stajnia i wozownia pod półdachem z gont
5. Chlewek z drzewa, i śmietnik z desek, oraz buda dla psa.
6. Kloaka z desek pod półdaszkiem z desek.
7. Parkan z desek, przy którym pod półdaszkiem deskami krytym, jest postawiona na słupach drewnianych szopa na skład materjałów drzewnych.
8. Chlewek z desek, deskami kryty.
9. Komórki z drzewa, deskami kryte.
10. Podwórze niebrukowane, w którem stoi gołębnik na czterech słupach wsparty, z desek zbity.
11. Studnia balami cembrowana z pompą wachadłem drewnianem.
12. Oficyna nowa w połowie murowana a w połowie drewniana o parterze, nad którym jest daszek blaszany, a nad tym daszkiem jest wzniesione pierwsze piętro o 8 kominach murowanych, nad dach blachą kryte wyprowadzonych; pod częścią murowaną znajduje się piwnica.

Podwórze drugie również niebrukowane, w którem stoją czasowo pozbijane z desek dwa chlewiki.

13. Komórka z desek papką czyli smołowcem kryta.
14. Chlewek czyli komórki nizko murowane, deskami kryte.
15. Dwie komórki deskami kryte, z desek wystawione.
16. Komórka nizko murowana, deskami kryta.
17. Komórka z desek deszczkami kryta.
18. Komórki z rozmaitych starych kawałków pozbijane i rozmaitemi kawałkami pokryte.
19. Stajenka z drzewa pod półdaszkiem deskami krytym.
20. Komórki z drzewa pod półdachem z desek.
21. Śmietnik z desek.

W nieruchomości tej jest 29 lokatorów z imion i nazwisk, oraz z ilości ceny najmu uiszczanego, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u dyrygującego sprzedażą Otna Starzyńsiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 586*B* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Kwiatkowskiego urzędnika Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy, wydziału III w Warzawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w d. 4 (16) Maja 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Lipca 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Otton Starzyński, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1866 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1866 r.
R. D. Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji w Trybunale Cywilnym tutejszym, mianowicie w dniach: 4 (16) Lipca, 18 (30) Lipca i 1 (13) Sierpnia 1866 r. Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem dnia 1 (13) Sierpnia r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia powyżej opisanych nieruchomości na dzień 15 (27) Sierpnia r. b. wyznaczył, w którym to dniu o godzinie 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Warszawie pod Nr. 549. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,000.

Warszawa d. 1 (13) Sierpnia 1866 r.
Podpisarz, Juljan Swierczewski.

W terminie powyższym opisane nieruchomości przysądzone zostały przygotowawczo Bankowi Polskiemu za sumę rs. 5,000, od której, a w razie sporządzenia taksy od $^2/_3$ takowej rozpocznie się licytacja w wyznaczonym do ich ostatecznego przysądzenia torminu dnia 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1866 r.
Podpisarz, Juljan Swierczewski.

W terminie tym Trybunał wydał wyrok wyznaczający termin do ostatecznego przysądzenia powyższych nieruchomości na dzień 5 (17) Lipca 1867 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego pod Nr. 549 w Warszawie odbędzie się ostateczna sprzedaż nieruchomości Nr 2819 i 2820 w Warszawie, a licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 13,158 kop. 28 jako $^2/_3$ części ich wartości taksą biegłych wykrytej.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1866 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 8165). *Pisarz Trybunału Cywilnego I-ej Instancji Guberni Augustowskiej Wydziału I-go w Łomży*

Stosownie do art 682, K. P S podaje do wiadomości. iż na żądanie Kaliksta Sosnowskiego właściciela nieruchomości miejskiej w mieście Łomży zamieszkałego. a zamieszkanie prawne u Maksymiljana Sankowskiego Patrona w mieście Łomży zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 z procentem i kosztami od Wawrzyńca Prosińskiego, właściciela nieruchomości miejskiej w mieście Łomży zamieszkałego, przypadającej; aktem Komornika przy Trybunale tutejszym Józefa Skarzyńskigo, w dniu 15 (27) Grudnia 1865 r. rozpoczętym, a w kontynuacji w dniu 31 Stycznia (12 Lutego) 1866 r. ukończonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte zostały nieruchomości w mieście Powiatowym i Okręgowym Łomży, Gubernji Augustowskiej, przy Ulicy Krzywe-Koło, pod Nr. Policyjnym 253, 254 i 255 położone, a Nr. Hypotecznym 165, oznaczone, składające się:

1. Z placu długości wraz z ogrodem fruktowym łokci 130, szerokości łokci 62, na krórym znajdują się.
2. Dom drewniany parterowy postawiony w węgieł i słupy, dachówką holenderką pokryty, ze szczytem od ulicy murowanym z cegły, o jednym kominie murowanym.
3. Stajnia i wozownia pod jednym dachem z drzewa w węgieł, dachówką holenderką pokryte.
4. Dwa chlewki z bali w słupy deskami pokryte.
5. Studnia balami cembrowana
6. Dom drugi drewniany porterowy w węgieł o jednym kominie murowanym dachówką holenderką pokryty.
7. Wozownia i dwa chlewy pod jednym dachem z drzewa w węgieł i słupy dachówką holenderką pokryte.
8. Dwie kloaki oddzielne.
9. Dwa podwórka oddzielne po jednej bramie i jednej furtce mające, kamieniami polnemi brukowane.
10. Dwie oddzielne piwnice, jedna murowana sklepiona, a druga balami cembrowana ziemią kryta, przy której znajduje się:
11. Dwie altanki z kołów i tyczków.
12. Ogród fruktowy oparkaniony parkanem w słupy, a w części ogrodzony płotem z opółów, w którym jest:
13. Altana z desek w słupy z dachem półokrągłym blachą cynkową kryta.

Nieruchomości powyższe znajdują się w części w posiadaniu dłużnika, a w części w posiadaniu lokatorów.

Kopie aktu zajęcia tych nieruchomości doręczone zostały:

1. Dłużnikowi Wawrzyńcowi Prosińskiemu
2. Frezydentowi miasta Łomży Klemensowi Szczawińskiemu
3. Naczelnikowi Powiatu Łomżyńskiego Feliksowi Dębskiemu.
4. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Łomżyńskiego Tymoteuszowi Krzyżanowskiemu.
5. Ustanowionemu Dozorcy Franciszkowi Rutkowskiemu.

Akta zajęcia tychże nieruchomości zaregestrowane zostały, w Księdze hypotecznej dnia 9 (21) a w kanceiarji Trybunału dnia 13 (25) Sierpnia 1866 r.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału w Łomży dnia 12 (24) Października 1866 r. o godzinie 9-ej z rana.

Sprzedażą dyryguje Patron przy tutejszym Trybunale Maksymiljan Sankowski, jako od popierającego wyprzedaż Kaliksta Sosnowskiego ustanowiony Obrónca.

Łomża d. 13 (25) Sierpnia 1866 r.

Pepłowski.

Wywieszono na Tablicy w Izbie Ustępowej Trybunału miejscowego dnia 13 (25) Sierpnia 1866 r.

Pepłowski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków licytacyjnych, wyrokiem Trybunału w Łomży na dzień 12 (24) Listopada 1866 r. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych nieruchomości, wyznaczony został na dzień 3 (15) Stycznia 1867 r. na gogzinę 10 z rana, na audjencji pomieniongo Trybunału w Łomży.

Licytacja zacznie się od sumy rubli srebrem 2,000

Łomża d. 6 (18) Grudnia 1866 r.

Pepłowski.

(N. D. 8169) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Podaje się do wiadomości publicznej, że ruchomości rozmaite do spadku po niegdy Józefie Złotaszewskim, Vice-Referendarzu Rady Stanu pozosałego, należące, jako to: meble machoniowe i jesionowe, fortepian nowy, różne domowe sprzęty, futro męzkie elki, suknie, bielizna, zegarek złoty z łańcuszkiem, różne kosztowności książki i inne przedmioty, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną tu w Warszawie, w domu pod Nr. 819 przy ulicy Solnej, w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana, przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą.

Warszawa dnia 9 (21) Grudnia 1866 r

Józef Zbikowski.

(N. D 8164) W dniu 12 (24) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana na placu publicznym przy trzech Krzyżach w Warszawie, meble machoniowe, jesionowe i t. p., w tymże dniu o godzinie 12 w południe, w domu pod Nr. 656 przy ulicy Leszno, w Warszawie, meble palisandrowe, dębowe, machoniowe, jesionowe, obraz wielki olejno malowany i t. p., jak również w dniu 15 (27) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną-bramą w Warszawie, meble machoniowe, jesionowe lustro, rądle miedziane i t. p., zaś w dniu 16 (28) Grudnia r b. o godzinie 10 z rana na targu za Zelazną-bramą w Warszawie. meble machoniowe, palisandrowe, fortepian machoniowy i t. p, w tymże dniu o godzinie 3 po południu na targu Muranów w Warszawie, omnibus wiedeński i t p., wszystkie jako prawnie w egzekuji sądowej zajęte ruchomości, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Jakób *Szymanowski* Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 7743).

KALENDARZ DOMOWY

WYDANY NAKŁADEM

Jana Jaworskiego,

na rok zwyczajny

1867.

Z trzydziestu drzeworytami w tekscie,

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły:

1. Część kościelna i astronomiczna.
2. Kaplica Pana Jezusa w Katedrze Warszawskiej, przez Mścisława *Kamińskiego.*
3. Owca zbłąkana i syn marnotrawny (z ryciną), przez Ks. Józefa *Osickiego.*
4. Ksiądz Tomasz Pawłowski (z portretem), przez Marję *Porławską.*
5. Klemens Janicki, przez Bronisława *Łozińskiego.*
6. Tomasz Britton (z portretem), przez Jana *Prusinowskiego.*
7. Jacek Kępczyk, obrazek z życia Kurpików (z dwoma drzeworytami), przez Stanisława *Nowińskiego.*
8. Czerwony afisz, powiastka, napisał Wołody *Skiba.*
9. Licho-rzeszoto, powiastka, przez Teodora Tomasza *Jeża.*
10. Nowy Robinson Kruzoe, przez Mścisława *Kamińskiego.*
11. Abisynja, przez Zygmunta *Gawareckiego.*
12. Puszcza Białowiezka (z ryciną), przez K. M.
14. Wyspa Ś-ej Heleny w 1866 r.
13. Sen dziecka (poezja), przez *Liljanę.*
15. Górnik (poezja). przez Emilję *Leję.*
16. Krajobraz, napisał Wołody *Skiba.*
17. Niezgoda licha warta (dykteryjka), przez Władysława *Bełzę.*
18. Góral (z trzema rycinami), (poezja), przez J. K. *Turskiego.*
19. Sposób na sumienie (wiersz), napisał Wołody *Skiba.*
20. Stare baśnie, poezja Jana *Prusinowskiego.*
21. Góralska dziewczyna, poezja *Liljany.*
22. Wulkany i trzęsienia ziemi (z ryciną), przez Stanisława *Nowińskiego.*
23. Stoły pukające, przez Mścisława *Kamińskiego*
24. Wieloryb (z dwiema rycinami), przez Stanisława *Nowińskiego.*
25. Wędrówki zwierząt, przez Gustawa *Belke.*
26. Pszczoły, przez Stanisława *Nowińskiego.*
27. Jodła (z ryciną), przez Józefa *Grajnerta.*
28. Domowa suszarnia (z ryciną), przez Adama *Mieczyńskiego.*
29. Ulepszone wieszadło do bielizny (z ryciną).
30. Maszyna do łupania drzewa (z rysunkiem).
31. Wiadomości informacyjne i jarmarki.
32. Przysłowia gospodarskie.

Skład Główny tego Kalendarza w drukarni Jana Jaworskiego na Krakowskiem-Przedmieściu Nr. 415, oraz w celniejszych księgarniach w Warszawie i na Prowincji. Kupującym w większych partjach, ustępuje się stosowny rabat.

(N. D. 7943)

SKŁAD HURTOWY WYROBOW TABACZNYCH
HENRYKA SCHOENFELD

Nr. 470, Ulica Senatorska wprost pałacu Hr. Zamojskich

Przysposobił na nadchodzące Święta znaczne zapasy Cygar Hawańskich i cygar tytoniów i papierosów z Fabryk Rossyjskich

A. F. Müllera, Laferma i Żukowa w St. Petersburgu i Leo Wissor w Rydze,

przy tymże składzie urządzony jest

GŁÓWNY SKŁAD WYROBÓW KRAJOWYCH
z fabryki Edw. Kronenblech i S-ki,

których to wyrobów skład ten ciągle znaczne zapasy posiada:

Panowie Dystrybutorzy otrzymują bardzo zadawalniający rabat Skład ten również zaopatrzony jest w znaczny assortyment, starych, odleżałych importowanych cygar Hawańskich, począwszy od Rs. 8 do 50 Rs. za sztuk 100, które dla wygody Szanownej Publiczności pakowane są po sztuk 10, 25, 100.

Filje Składu: W Lublinie u Leona Rejner.
„ Kielcach u Leona Możdżeńskiego.
„ Kaliszu u A. Landau.
„ „ u J. Mittwoch.
„ Radomiu n Targowskiego.
„ Łowiczu u Ginsberga.

(N. 19768).

(N. D. 8019).

Nowe gatunki wyborowych **Tytoniów Tureckich** mocnych i średnich, jako też Papierosy bez mundsztuków na $1\frac{1}{2}$ i 2 kop. z Fabryki **A. F. Müller w Petersburgu,** nadeszły do Głównego Składu Cygar Hawańskich podpisanego. — Próby tych Tytoniów w $\frac{1}{4}$ funtach, niemniéj Papierosów w paczkach i pudełkach 10-cio sztukowych, codziennie obejrzeć można w Składzie na Placu Resursy Kupieckiéj, Nr. 471*B.* również w Filii Składu na Warszawę Nr. 1246 róg Nowego Światu i S-to Krzyzkiej.

J. Rosenblum.

(19,966)

(N. D. 7941)

DOM HANDLOWO-KOMISOWY
A. RODKIEWICZ,

Przy Ulicy Miodowej, Pałac Arcybiskupów Nr. 492.

poleca:

HERBATĘ KJACHTYŃSKĄ.

Czarną Chunmy Dżiu-czen-ju, funt po rsr. 2.

Czarną Chunmy Sedżun Fo-chen-czan, funt po rsr. 2 kop. 20.

Kwiatową Lonsin Ko-fa-czen, funt po rsr. 3.

Kwiatową Lonsin Lum-maj-nam, funt po rsr 4.

Kwiatową Lonsin Ma-ju-sin, funt po rsr. 6.

Kwiatową Zortą Sam-phian, funt po rsr. 9.

jak również i inne gatunki **herbaty chińskiej** czarnej, kwiatowej i żółtej, od rsr. 1 za funt, i sprzedaje takową w $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$ w jednym funcie i w skrzyniach. **Kupującym w większych ilościach odstępuję rabat.** 19766

(N. D. 7942)

DOM HANDLOWO-KOMISOWY
A. RODKIEWICZ,

Przy Ulicy Miodowej, Pałac Arcybiskupów Nr. 492.

poleca:

Wina Węgierskie Tokajskie,

pochodzące z nejlepszych winnic na **górach Hiegiela** wytrawne, maślane i stare, również **Erlauer** wystały, na beczki, garnce i butelki.

Wina Francuzkie:

Bordeaux, Burgundzkie, St. Leon, St. Emilion, St. Julien, Medoc, Chateaux-Margaux, Chateaux-Lafitte, Chateaux La Rose, Sauternes, Choblis - Volnay, Charnbertin.

Xeres (Scherry) stare.

Rum oryginalny West-Indyjski.

Miód Przegaliński z 1861 i 1862 r.

Śliwki Sułtańskie i Powidła Węgierskie. (19759)

(N. D 8180).

ZORZA

pismo niedzielne dla ludu miejskiego i wiejskiego wychodzić będzie w r. 1867 pod temiż samemi warunkami jak dotąd po cenie:

w Warszawie **kop. 15 miesięcznie;** na prowincji i w Cesarstwie bez koperty kop. 61 kwartalnie; za tęż samą cenę można „Zorzę" otrzymywać w kopercie innego pisma. Za oddzielną kopertę dopłaca się 50 kop. kwartalnie. Wypisywać można „Zorzę" na wszystkich stacjach pocztowych, oraz w księgarniach krajowych i zagranicznych, lub za zgłoszeniem się do Redakcji listownem pod Nr. 1582 lit. d, Aleja Jerozolimska w Warszawie.

(N. D. 8036).

Ostrzeżenie.

Z dnia 5 na 6 t. m. zginął w drodze z Białego-Stoku do Warszawy **List z wekslem na rs. 210,** płatny 17 (29) t. m. wystawiony i akceptowany przez Pana F. Bahr w Warszawie, na zlecenie Panów Läszig et Richter i przez tychże in Blanco żyrowany. OSTRZEGA się zatem, ażeby nikt takowego nie nabywał, albowiem tenże nie będzie wypłacony tylko Secunda Weksel który już wypisany został. (1—19987)

N. D 8174) Do dzisiejszego N-ru Dziennika. dołącza się oddzielny dodatek z ogłoszeniem:

Domu Handlowego

TOWARÓW FUTRZANYCH

F. i M. EGGERS.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek N. 80.